

NOWY DZIENNIK

Adres red.

Nr. telef.

Wzrost

red.

ul. Jagiellońska
Kraków, św. Ann.

Redakcja: Kraków, Orzeszkowej 7.

Telefon P. K. O. w Krakowie 486.630.

Wydawcą: „NOWY DZIENNIK”

Listy nadysłać wprost do Administracji.

Do Redakcji nie będą uwzględniane.

Zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.

Zyjmują od 12 do 1 w południe.

Cena numeru

20
groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4-48, kw. Zł. 2-20

w Krakowie z odnośnikiem do domu : : 4-00, : : 13-00

Na prowincji: z przesyłką pocztową : : 5-00, : : 15-00

Zagranicą z przesyłką pocztową : : 3-25, : : 10-00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0-15, wiersz milimetr.

1-ego. Zł. 0-20, nadzw. Zł. 0-60, wiersz milimetr. 1-ego. w tekście

Zł. 0-25, wiersz milimetr. 1-ego. na 1-zej stronie Zł. 1-—, gratulacje

Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Rok Uniwersytetu Hebrajskiego

Dzisiaj 1 kwietnia mija rok od pamiętnej chwili uroczystego otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego.

Przedstawiciele nauki i wiedzy z całego niemal świata, koryfeusze wszystkich prawie wszechnic i narodowości, zjechali się wówczas do świętego grodu Jeruzolimy, by wziąć udział w narodowym święcie.

Zniknęła jakby nienawiść do Narodu Księgi i w obliczu wiekopomnego dzieła na Har-Hacofim zjednoczył się cały świat kulturalny.

Nie naszą jest rzeczą szukać przyczyn tak wielkiej manifestacji dla ducha żydowskiego.

Sprawiedliwy historyk oceni znaczenie kwietniowego aktu w świetle obiektywnej prawdy.

Jedną jest jednak rzecz, nie ulegająca żadnej wątpliwości.

Wzniesienie ogniska naukowego przez Żydów w warunkach tak ciężkich i syzyfowych, gdy chałucim zaludniali dopiero opustoszałe ugory, a najmłodszy i najodważniejszy, pełni entuzjazmu, wyruszał na skalistą i pełną bagien ziemię, było czynem ponad siły, czynem wielkim i epokowym.

Wielkość jego wpływała z prawdy dziejowej narodu żydowskiego, którego ciało i duch są jednym w myśli żydowskiej.

Podczas kładzenia kamienia węgielnego pod Uniw. Hebrajski na górze Scopus 15 Aba 5678 (24. 7. 1918) prezydent Weizman temi słowami uzasadnił potrzebę wzniesienia Wszechnicy.

„Na pierwszy rzut oka wydaje się paradoksem, że tworzymy ośrodek rozwoju duchowego i umysłowego w kraju o tak niskim zaludnieniu, w kraju, w którym niema tak niezbędnych rzeczy jak pługi, drogi i porty. Ale nie jest paradoksem dla tych, którzy znają duszę żydowską. Stoją jeszcze przed nami coprawda wielkie zagadnienia socjalne i polityczne, które domagają się rozwiązania. Ale my, Żydzi, wiemy, że gdy duch będzie miał swobodne pole działania, gdy będziemy mieli środowisko dla rozwoju żydowskiego samopoczucia, przez to samo osiągniemy zaspokojenie naszych materialnych potrzeb”.

Nadludzki wysiłek potomków Jochanana ben Zakaja wydał owoce. Po siedmiu latach uciążliwej pracy i szukania środków pieniężnych bohaterskimi dłońmi dawnych Zelőtów stanął wreszcie gmach Uniwersytetu Hebrajskiego.

Obecnie w rok po otwarciu Uczelni, gdy era marzeń, przygotowań i uroczystości minęła, a istnienie Uniwersytetu stało się faktem dokonany, możemy sobie jasno zdać sprawę z tego, co zrobiono i jakie są konkretne plany Uniwersytetu na przyszłość.

Nie będziemy rzeczy obwijać w bawełnę. Z dwóch już czynnych instytutów tylko instytut chemii i mikrochemii, jeśli chodzi o ocenę dotychczasowej działalności, sprostał swoim zadaniom. Dzięki energii zasłużonego jego kierownika, profesora Fodora z Halle, odbywa się systematyczna praca w świetlnie urządzonych laboratorjach. Rezultaty naukowe są bardzo poważne i mają zastosowanie przy rozwoju rolnictwa i przemyśle w Erec. Nakładem instytutu ukazał się cały szereg poważnych prac naukowych

prof. Fodora i jego asystentów. Pomimo pewnych trudności w terminologii wykłady prowadzone są w języku hebrajskim.

Postępy zatem instytutu są dla wszystkich widoczne. Inaczej jest z Instytutem Judaistycznym.

Aczkolwiek Instytut jest integralną częścią Uniwersytetu i stanowi zaczątek przyszłego wydziału humanistycznego, to jednak w całym szeregu spraw korzysta z zupełnej autonomii. Ustala samodzielnie budżet, mianuje swoich profesorów oraz decyduje o programie naukowym.

Nie należy przytem ukrywać, że dzięki naciskowi pewnych sfer finansowych oraz osób, zasiadających w kuratorjum Instytutu, kierunek studjów został zabarwiony konserwatywnie i powstała z tego powodu słuszna obawa, by wolność naukowa, której wymaga współczesna wiedza, nie została naruszona. Sprawa ta znalazła odzwiedź na XIV Kongresie Sjonistycznym, który uchwalił zniesienie wszelkich ograniczeń, mogących zagrażać zupełnej swobodzie i wolności naukowej.

Dzięki stanowisku Kongresu oraz wstąpieniu prof. Chajesa do kuratorjum Instytutu wszelkie obawy co do teologicznej tendencji tego instytutu są ponne. W niemałym stopniu na kierunek Instytutu Judaistycznego wpłynęła zresztą opinia mieszkańców samej Erec. Gdy w okresie zeszłorocznych uroczystości, zwrócono uwagę prof. Weizmana na teologiczny kierunek Instytutu, odpowiedział: „Instytut będzie nie takim, jakim go chce widzieć ta lub inna grupa, ale takim, jakiego żądać będzie Palestyna”.

Oba instytuty postawiły sobie za cel pracę badawczo-naukową, czystą wiedzę i wyraźnie stwierdziły, że obecnie nie chodzi im absolutnie o produkowanie inteligencji zawodowej lub wydawanie dyplomów.

Słuchaczem Instytutu Judaistycznego może zostać abiturjent gimnazjum, o ile wykaże się wystarczającą znajomością języka hebrajskiego i literatury hebrajskiej. Instytut chemiczny żąda prócz tego od słuchaczy pewnych kwalifikacyj z dziedziny nauk przyrodniczych.

Ogólna liczba słuchaczy sięga 200-tu, wśród nich przeszło stu nadzwyczajnych.

Pozatem, jak wynika ze sprawozdania Kuratorjum w Londynie, czynione są przygotowania do uruchomienia Instytutu matematyczno-fizycznego im. Einsteina, przyrodniczego, który w zaczątkach swego istnienia ma objąć podstawowe działy: geologiczny, zoologiczny i botaniczny oraz instytutu mikro-biologicznego. Ten ostatni ma ogromne zadanie do spełnienia, gdyż przystąpi do badania malarii i trachomy. Wiele jeszcze jest do zrealizowania. Dość wspomnieć, że do planów na rok bieżący wchodzi uruchomienie instytutu orientalistycznego, który pozostaje w logicznym związku z Instytutem judaistycznym. Zajmie się on badaniem kultury Wschodu ze szczególnem uwzględnieniem kultury arabskiej. W tym celu powołało Kuratorjum Uniwersytetu szereg arabistów o europejskiej sławie. Dopomoże to w pewnej mierze do współpracy intelektualnej uczonych naszych z przedstawicielstwem naukowym ludności arabskiej.

Również sprawa wybudowania gmachu dla Biblioteki Narodowej przybiera kształty realne i wkrótce dzięki tzw. Funduszowi Wolfsonowskiemu i zatwierdzeniu planów przez Kuratorjum rozpoczną się prace przygotowawcze. Warto zaznaczyć, że Biblioteka, na czele której stoi niestrudzony kierownik dr. Hugo Bergman, liczy przeszło sto tysięcy skatalogowanych tomów, z tych 70 procent przybyło w ciągu ostatnich 5-ciu lat do Jeruzolimy.

Jeśli dodamy do tego, że specjalna komisja przystąpiła do opracowania Konstytucji Uniwersytetu, która zostanie przedłożona do zatwierdzenia Radzie akademickiej, Agencji Żydowskiej oraz Towarzystwom Prz. U. H., to będziemy mieli całkowity obraz zamierzeń i planów na najbliższy okres czasu.

Rzecz zrozumiała, że doprowadzenie Uniwersytetu do miary wszechnic europejskich jest dziełem, wymagającym pracy wielu lat, a przedewszystkiem, olbrzymich kapitałów. Obecny budżet jest zbyt mały, by rozbudowa Uniwersytetu szybko posunęła się. Do zrealizowania powyższych planów, do szybkiego rozwoju Uniwersytetu potrzebna jest pomoc szerszych warstw społeczeństwa żydowskiego. Istniejące wprawdzie w każdym państwie Tow. Przyjaciół Uniw. Hebr. współpracują z Uniwersytetem przez gromadzenie funduszy, zbiórkę książek dla Biblioteki Narodowej i zakup księgozbiorów oraz czasopism, ale pomoc ich wtedy okaże się skuteczną, jeśli liczba członków, a tem samem i wpływy ciągle wzrastać będą, co pozwoli Towarzystwom na stałe zasilanie kasy Uniwersytetu i Biblioteki Narodowej. Przy silnem poparciu ze strony społeczeństwa Tow. Przyj. Uniw. Hebr. odegrają wybitną rolę w rozbudowie Uniwersytetu i stanowić mogą w przyszłości podstawę jego bytu materialnego.

W zeszłym roku daliśmy światu dowód naszej żywotności narodowej, dowiedliśmy że narówni z innymi narodami pragniemy brać udział w dźwiganiu i podnoszeniu ogólnowiatowego postępu, dziś jesteśmy na drodze do zrealizowania naszych pragnień i planów.

Utrzymanie naszej Alma Mater na wyżynach wiedzy europejskiej, zapewnienie jej wpływu, poszanowania i uznania zależne jest, powiedzmy szczerze i otwarcie, od spełnienia przez społeczeństwo żydowskie obowiązków, na niem ciążących.

Artur Zweibaum.

ZŁOTA
CZEKOLADĘ CZORZKA
POLECA FABRYKA
A. PIASECKI S. A. KRAKOW



Godni zażurości są posiadacze gramofonu marki „HIS MASTER'S VOICE”, który z najdalej posuniętą precyzyjnością oddaje tak śpiew, gre skrzypcową, fortepianową, jak i modne tańce. — Marka ta uznana jest przez fachowców całego świata za ostatni wyraz techniki w tej dziedzinie. — Na usługach tej fabryki stoją najwięksi potentaci muzyki jak: Paderewski, Heifetz, Battistini, Chaljapin, Rosenblatt, Kwartin i inni. — Demonstruje się bez przymusu kupna jedynie w firmie: Józef Weksler Kraków, Florjańska 25
Lwów Sykstuska 2

Czeski zakaz przywozu nierogaczyny

z Polski nosi charakter polityczny
Konferencja prasowa w ministerstwie rolnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. 3 (Ln) Dzisiaj o godz. 10 rano w gmachu min. rolnictwa odbyła się konferencja prasowa, na której min. rolnictwa Kiernik złożył oświadczenie w sprawie wydanego ostatnio przez rząd czeski zakazu przywozu i tranzytu z Polski bydła i nierogaczyny. P. minister zaznaczył, że zarządzenie to zostało wydane tendencyjnie na podstawie przedwojennej ustawy austriackiej, przyczem jako przyczynę zakazu przyjęto rozszerzenie się w Polsce choroby zwierzęcej, pryszczycy. Zarządzenie czeskiego min. rolnictwa zostało skierowane wyłącznie przeciwko Polsce, która jest głównym importerskim bydła i nierogaczyny do Czech i Austrii, albowiem dowóz bydła z Węgier, gdzie dozór weterynaryjny nie jest lepszy i gdzie pryszczycy również panuje, nie został objęty zakazem.

Zakaz ten nosi cechy wybitnie polityczne, a zakaz tranzytu wręcz nieprzyjazny wobec Polski. Wobec tego, że przez Czechosłowację idzie jedyna droga do Austrii zarządzenie czeskie zamyka eksport żywego inwentarza z Polski. Może to mieć poważne znaczenie dla naszego bilansu handlowego, gdyż wywóz bydła rogatego i trzód stanowi 9 procent naszego bilansu handlowego, a w poszczególnych miesiącach wartość wywozu dochodzi do 12 milionów.

Minister stwierdził dalej, że stosunki w zakresie zdrowotności bydła domowego w Polsce nie dają jeszcze powodu do wydania takiego zarządzenia. Polska zajmie najbardziej zdecydowane stanowisko i pan minister żywi nadzieję, że min. Benesz, u którego interwenjował poseł polski w Pradze, uzna powyższe zarządzenie za incydent, który należy naj-

szybciej zlikwidować tembardziej, że w połowie kwietnia spodziewany jest wyjazd premiera Skrzyńskiego do Pragi.

Interwencja kanclerza Rameka u rządu czeskiego

Wiedeń, 31. 3 PAT. Neues Wiener Journal donosi z Pragi, że w sprawie nakazu tranzytu bydła i świń z Polski interwenjował bawiący w Pradze, kanclerz austriacki Ramek, szef sekcji Schiller i poseł austriacki. Rząd czechosłowacki dał zapewnienie, że depuści ułatwienia w sprawie przewozu bydła i świń na rynek wiedeński. Krają nawet pogłoski, że rząd czechosłowacki zupełnie ten zakaz znieśli. W austriackim ministerstwie rolnictwa oświadczone sprawozdawcom dziennikarskim, że o zniesieniu zakazu jeszcze nie wiadomo. W Wiedniu spodziewają się, że Czechosłowacja na podstawie umowy handlowej co rychlej ułatwi aprowizację rynku wiedeńskiego.

Zakaz cofnięty!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 31. 3. (D) Wedle wiadomości nadeszłych tutaj z Pragi, ministerstwo rolnictwa cofnęło zakaz tranzytu nierogaczyny z Polski do Austrii na czas trwania zakazu przywozu do Czech. Niewiadomo narazie, czy zakaz importu bydła do Czech z Polski zostanie również cofnięty.

Pożyczka na wypłatę poborów urzędniczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. 3. (Ln) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu podczas dyskusji nad budżetem kwietniowym pos. Rymar postawił wniosek o zaciągnięcie pożyczki w wysokości 13 milionów złotych na wypłatę poborów urzędni-

czych. Jak się obecnie dowiadujemy, rząd zamierza w najbliższych dniach zaciągnąć pożyczkę nie w wysokości 13 milionów lecz 10 milj. w PKO.

Poprawa kursu franka francuskiego i belgijskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 31. 3. (D) W dniu dzisiejszym zaznaczyła się pewna poprawa w kursie franka francuskiego i belgijskiego. W Zurychu notowano Paryż 18.05. Funt angielski w Brukseli spadł ze 132 na 128, frank belgijski w Zurychu podniósł się z 19 na 19.65.

O spokój w Palestynie w czasie świąt

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Jerozolima, 31. 3. ZAT. Wobec tego, że w roku bieżącym święta żydowskie, chrześcijańskie oraz mahometańskie święto Nebi Musa przypadają w jednym tygodniu, zwrócił się Wysoki Komisarz Plumer do przywódców wszystkich trzech wyznań z wezwaniem w którym skazuje na konieczność utrzymania porządku i bezpieczeństwa w kraju. Lord Plumer przypomina zeszłoroczne niepokoje w czasie świąt wielkanocnych i prosi przywódców trzech religii aby swoim wpływem przyczynili się do utrzymania powszechnego pokoju w kraju.

Wyrok w sprawie znieważenia cmentarza żydowskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin, 31. 3. ZAT. Odbył się tutaj proces przeciwko trzem oskarżonym o zniesławienie i zniszczenie cmentarza żydowskiego w Erfurcie. Sąd skazał oskarżonego Bartolamana i Laudina na 2 i pół roku więzienia i Seidenstuedena i pół roku więzienia.

Spadek waluty rosyjskiej

Moskwa, 31. 3 PAT. Od pewnego czasu daje się zauważyć znaczny spadek czerwońca. Disagio doszło do 20 proc. Powody spadku są natury wewnętrznej, gdyż zagranicą nie przeprowadza się transakcyj w walucie rosyjskiej. Nieoficjalny kurs rubla doszedł do 225. Rząd przedsięwziął energiczne zarządzenia przeciw podminowywaniu kursu czerwońca i przyaresztował w ostatnich dniach szereg podejrzanych giełdjarzy. Rząd sowiecki zamierza też utrudnić podróże zagranicę i występy zagranicznych muzyków i artystów w Rosji. W związku z przesileniem gospodarczym, zamierza rząd przeprowadzić dalsze ograniczenia przywozu artykułów zbytku i użytku codziennego jakoteż podwyższyć stawki w ruchu paczek pocztowych oraz bagaży pasażerskich.

Nowy rekord obrotów na giełdzie nowojorskiej

Nowy Jorek, 31. 3 PAT. United Press. Tendencja niżkowa na wczorajszej giełdzie efektów przyniosła nowy rekord w obrotach. Obroty przyniosły 3.365 tys. sztuk akcji. W ten sposób w historii giełdy nowojorskiej przekroczono poraż 8-my granicę trzech milionów. Akcje Hudson Motors spadły do 75, jest to najniższy stan w tym roku.

Rokowania angielsko-tureckie w sprawie Mossulu

Londyn, 31. 3 PAT. Podsekretarz stanu spraw zagranicznych Locker Lamkson zapytany dziś w Izbie Gmin o rezultaty rokowań prowadzonych z rządem tureckim w sprawie granicy mossulskiej, oświadczył że ambasador brytyjski przy rządzie tureckim, który bawi obecnie w Londynie, przeprowadził z rządem tureckim szereg niewiążących rozmów, a obecnie naradza się z rządem brytyjskim co do kierunku dalszej akcji.

— Z Londynu donoszą: Eksperymenty z tankiem jednoosobowym, skonstruowanym przez mjr. Martela doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Istnieje zamiar wyposażenia pewnej liczby batalionów piechoty w takie tanki.

— Wolff Stan zdrowia królowej szwedzkiej pogorszył się.

Wczorajsze posiedzenie Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. 3. (Ln) Na dzisiejsze posiedzeniu senatu sen. Buzek referował projekt ustawy o prowizorjum budżetowym. Projekt ten został przyjęty. Referent m. in. wypowiedział swój pogląd osobisty, że Polska powinna zaciągnąć pożyczkę na takich warunkach jak Austria.

Następnie przystąpiono do omawiania projektu ustawy o poborze rekruta. Wniosek o zmniejszenie kontyngentu do 150 tysięcy został odrzucony. Ustawę przyjęto w brzmieniu rządowym.

Rokowania handlowe z Niemcami

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. 3. (Ln) Komisja doradcza powołana dla spraw traktatów handlowych obradowała wczoraj w gmachu min. handlu i przem. Tematem obrad były rokowania handlowe polsko-niemieckie. W sprawozdaniu zażyczył dyr. depart. Dąbrowski, że żądania Niemiec w sprawie zniżek celnych były już rozpatrywane przez szereg podkomisji i w połowie kwietnia delegacja polska otrzymała szcze gółowe instrukcje co do dalszych rokowań. — Przedstawiciele przemysłowców, kupców a także sfer naukowych, wyrazili pogląd że należy przenieść miejsce rokowań z Berlina do Warszawy.

Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. 3. (Ln) Dzisiaj o godzinie 6 wieczorem odbyło się posiedzenie rady ministrów. Na porządku dziennym było 18 punktów, m. in. projekt ustawy o stałym podatku majątkowym oraz sprawa wprowadzenia zmian w przepisach karnych dla województw wschodnich.

Złoty we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 31. 3. (D) Złoty w stosunku do dolara notowany był dzisiaj 8.10—8.20.

Niemcy w komitecie do sprawy rozszerzenia rady Ligi

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin, 31. 3. (T) Gabinet Rzeszy obradował dzisiaj nad sprawą wzięcia udziału przez Niemcy w pracach komitetu Ligi Narodów, który ma się zająć i przygotować wnioski w sprawie rozszerzenia rady Ligi. Rada ministrów uchwaliła wziąć udział w pracach tego komitetu. Co do szczegółów dotyczących stanowiska przedstawicieli Niemiec w komitecie, dezyja zapadnie później.

Socjaliści francuscy wobec rządu

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż, 31. 3. (K) Partja socjalistyczna uchwała we wszystkich gosowaniach nad votum zaufania dla rządu wstrzymać się od głosowania. Zarazem uchwalono nie wziąć udziału w głosowaniu nad projektem rządowym w sprawie podwyższenia podatku obrotowego.

100.000 cudzoziemców wydalonych ze St. Zj.

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 31. 3. (L) Donoszą z Waszyngtonu, iż tamtejsze władze zarządziły wydalenie ze Stanów Zjedoczonych wszystkich cudzoziemców, którzy dotąd nie uzyskali prawa pobytu w Stanach, albo też ktrych prawo pobytu wygasło. Słychać, że władzom policyjnym wydano rozkaz, ażeby w pierwszych dniach kwietnia wydalono ze Stanów przynajmniej 100 tysięcy osób. Sprawa ta bardzo boleśnie dotknęła cały szereg imigrantów żydowskich, którzy znajdują się teraz w położeniu bez wyjścia.

Z DNIA

Budżet i rząd na jeden miesiąc

Z wielkim trudem i w ostatniej chwili udało się rządowi na wtorkowym — ostatniemu posiedzeniu sejmowym przebieżować projekt budżetowy na kwiecień. Jak to projekt wygląda i jak wygląda obecna nasza sytuacja finansowo-gospodarcza, o tem piszemy na innym miejscu i do tego — wcale niewesołego — tematu jeszcze naturalnie wrócimy.

Chwilowo chcemy tylko zwrócić uwagę na polityczną stronę kwestji i zaznaczyć, iż utrzymanie koalicji rządowej — narazie na jeden miesiąc — jest o tyle sukcesem, o ile jakiś rząd lepszym jest od żadnego rządu i o ile względny chaos lepszym jest od kompletnego chaosu.

Ze żyjemy jednak w stanie rozprzężenia i chaosu — to nie ulega, niestety, wątpliwości. We wszystkich dziedzinach życia państwowego idziemy w dół, staczamy się coraz niżej po równi pochyłej. Stagnacja gospodarcza i finansowa osiągnęła taki stopień, że stronnictwo, od którego zwykliśmy dotąd słyszeć postulaty rozsądne i dyktowane realizmem politycznym, jako jedyny ratunek zaleca nową — inflację. Na arenie sejmowej żadna nowa koncepcja nie może się wykuć z pośród jałowych walk i swarów partyjnych i osobistych. W armji — niepokój i ferment.

Nic dziwnego, że w tej sytuacji rodzą się plany i plotki, będące niewątpliwie wynikiem pewnych — czyto z tej czy owej strony płynących — gorących życzeń. Jednym zdaje się, że pucz faszystowski rozwiąże gordyjski węzeł groźnego położenia, a inni widzą anioła-zbawcę w... marszałku Piłsudskim.

Kto jednak patrzy na sytuację chłodniej i krytyczniej, nie wierzy — w cuda. Jakikolwiek zamach stanu spotęgowałby tylko stokrotnie groźbę naszego położenia wewnętrznego, a pozatem zepsuły do gruntu naszą sytuację na polu polityki zagranicznej.

Mamy budżet na kwiecień i mamy rząd tak że tylko na kwiecień. Potrzeba niemałego wysiłku najlepszej woli i energii, aby przez ten czas znaleźć jakieś wyjście z obecnej sytuacji bez wyjścia. Wątpliwe, czy dotychczasowa bezprogramowa koalicja rządowa, gdzie każdy stronnictwa klócił się z programem drugiego, potrafi dalej rządzić państwem — tak, aby nie doprowadzić do ruiny całego społeczeństwa i... państwa samego.

CHLORODONT

ZIMMERMANN.

Z kodakiem w rękę List z Palestyny

Spaceruję beczynnym po nawpół wymarłych ulicach miasta i trzymając w pogotowiu mój kodak „robieć“ zdjęcia. Nigdy nie przypuszczałem, że w tym biednym, małym i zaniedbanym kraju, że w ten środowisku, zmagającym się w ciężkiej ofiarnej walce z trudami żywota i przyrody, tyle będzie interesu, tych ludzi, tyle rzeczy godnych utrwalenia na filmie mego aparatu. Co za różnorodność typów i jak bogactwo oryginalnych form, ile konsekwentnego z własnym materialnym szczęściem nie liczącego się idealizmu, ile bezkompromisowego, rewolucyjnego dążenia do przeobrażenia świata i człowieka, ile werterowskiego weltszmercu, ile żarliwości w poszukiwaniu Boga!.. Jakżeż piękną w swej tragicznej groźbie jest nawet ta przepaść, dzieląca tych, którzy w nieprzerwanej, cierpieniami dwóch tysięcy lat okupionej walce niepokalani zachowali kwiat swej wiary od tych, którzy z nieznanym ludzkiej pamięci potywie nową chcą budować przytułek dla własnego i ogólnego szczęścia! Ze czasem wśród tych cudnym kwiecistym umajonych sadów, znajdzie się również i chwast, pasożytniczy rozłożył się na tej mlekem i miodem opływającej ziemi, — cóż to

Marszałek Piłsudski znowu na widowni



Dymisja gen. St. Szeptyckiego, o której donosiśmy na innym miejscu dzisiejszego numeru, znoszą znowu problem marsz. Piłsudskiego. Ze strony Wyzwolenia i PPS czynione są usilne starania o umocnienie marsz. Piłsudskiemu powrotu do armji. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że problem „Piłsudski“ stał się istotnie zarzewiem gorących walk partyjnych w łonie armji Na tle ogólnego kry-

zysu gospodarczego i politycznego — przesłanie gabinetu zostało raczej odroczone, aniżeli zażegnane — nabiera problem ten dużej wagi.

Ilustracja nasza przedstawia marsz. Piłsudskiego w ogniu aparatów fotograficznych podczas uroczystości imieninowych w Sulejówku gdzie 3.000 oficerów złożyło marsz. Piłsudskiemu osobiście życzenia.

Fatalny stan naszej goskodarki skarbowej

Referent budżetowy o wynikach ubiegłego kwartału. — Prowizorium na kwiecień przyjęte. — Zakończenie sesji sejmowej.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu, na którym uchwalone zostało w 3 czytaniu prowizorium budżetowe na kwiecień, wygłosił referent pos. Rymar (ZLN) bardzo znamienne przemówienie o stanie naszych finansów. Cyfry przez niego przytoczone są w najwyższym stopniu niepokojące:

Wydatki nasze w styczniu br. wyniosły 165 milj. 900 tys., w lutym 122,400.000 w marcu 136.700 tys., na kwiecień przewidziane są w wysokości 143.400 tysięcy, dochody wyniosły w styczniu 132,300.000, w lutym 114.800.000, w marcu 110,700.000, zaś na kwiecień przewidziane są w wysokości 115,000.000, czyli razem wynoszą 472,800.000 czyli że deficyt za pierwszy kwartał wynosi 95,600.000. Nie obejmuje on jeszcze przeszło 2 miliony na wydatki inwestycyjne budowlane i wydatki spowodowane przywróceniem pensji grudniowej najniższym kategoriom urzędników.

Prowizorium budżetowe za pierwszy kwartał w wysokości 406,481,236 złotych, okazało się o przeszło 18 milionów za małe i o to samo przekroczone dozwolone kredyty. Wzrosły przede wszystkim wydatki na pomoc dla bezrobotnych. W styczniu wypłacono dla bezrobotnych 6,867,000, w lutym 7,000.000, w marcu 6,257.000, na kwiecień zaś preliminowanych jest 6,800.000 złotych.

W roku 1925 przyniosły pierwsze cztery miesiące państwu 585 milionów dochodów a w roku bieżącym tylko 473 miliony, a więc o 112 milionów mniej. Ponadto w roku ubiegłym było w tym czasie 77

miljonów dochodów nadzwyczajnych, których w bieżącym roku nie będzie. Zmniejszenie się dochodów wynosi zatem 189 milionów.

Maleją również zapasy kasowe. W dniu 1 stycznia miał skarb państwa w zapasach kasowych 103 miliony, zaś 1 kwietnia wynoszą już tylko 50 milionów. Już na wypłaty poborów na 1 kwietnia rząd musiał zaciągnąć chwilową pożyczkę w wysokości 13 milionów złotych. Jeżeli w kwietniu z tych zapasów rząd użyje 28 milionów na pokrycie deficytu, to na 1 maja będzie miał na wypłatę poborów tylko 20 milionów, co wystarczy na wypłatę zaledwie 30 proc. pensyj urzędniczych.

Wobec tego stałego niedoboru miesięcznego w wysokości 30 milionów złotych musiałby nasz deficyt budżetowy w r. b. wynieść 350—400 milionów złotych. Pokrycie go w drodze prawidłowej jest niemożliwe, rządowi nie pozostanie więc nic innego jak tylko emisja bilonu lub też jakiejś innej namiastki pieniądza. Jakimi skutkami grozi ta inflacja, wiemy aż nadto dobrze.

Sejm przy trzecim czytaniu projektu ustawy o warunkowym zawieszeniu wymiaru kar na obszarach mocy obowiązującej austriackiej ustawy postępowania karnego, przyjął wniosek ZLN o odesłanie ustawy do komisji prawniczej.

Na tem obrady zakończono, następne posiedzenie ustalono na 20 kwietnia. Komisje zaczną prace 13 kwietnia.

szkodzi! Dla obiektywnego przyrodnika i tego chwastu skryte reguły życia i rozrostu są tak interesujące, jak tajemnica sztucznego zabarwienia kłoci i kwiatów...

Idę więc półuspioną ulicą trzymam aparat w rękę i — nie szukam wcale interesujących okazów. Narzucają się same. Jak ómy do światła leżą one ku wypukłemu szklu mego obiektywu. Bo na pierwszy rzut oka: czyż interesującym może być np. ten tragarz, Żyd sefardyjski, w swych szerokich, obwisających i jak miech kowalski pomarszczonych pludrach? — Idzie przedemną, uginając się pod ciężarem drewnianej skrzyni, na której czerni się nieuchwytny dla gołego oka napis. Gdy jednak przyjdę do domu i w ciemnicy mego pokoju wywołam podchwycyony przez kodak obraz, ze zdziwieniem stwierdzam, że napis na owej skrzyni jest adresem jej odbiorcy i nadawcy. Odbiorca: „Hugo Bergmann, Libraria Hebrew University Library Jerusalem! Nadawca: „M. M. Feuerlicht, Indianapolis U. S. A.“ I zagadka się wyjaśnia. Mój aparat powiada, że p. M. M. Feuerlicht z Indianapolis, przesyła książki bibliotecze narodowej w Jerozolimie. Czy rozumiecie? Gdzieś, poprzez nieprzejrzane lądy i niezgłębione toryza nieznaną mej duszy i mym oczom człowiek podaje mi w tej chwili dłoń do serdecznego bratniego uścisku...

Możeż trzeźwy, obcy, wyrachowany rozum pojąć wszystkich tych ludzi z ich tak różnorodnymi po-

budkami nagłych decyzji, lekkomyślnego, a nawet często szalonego działania? Ot np. ten obok mnie mieszkający kupiec. Pochodzi ze Salonik. Mówi tylko po grecku i słabo po hebrajsku. Miał dobrze prosperujący interes w głównej ulicy prowadzącej do portu. Na moje pytanie, po co przyjechał odpowiada: „Było mi dobrze tam, ale coś mi tu ciągnęło... Musiałem, Panie, musiałem...“ — Albo ten adwokat. Ma doskonałą kancelarię w goluście, liczną, długoletnią i uczciwą pracą pozyskaną klientelę. Nagle pisze mi: „... Kup Pan i przyslij natychmiast po hebrajsku lub angielsku wydane skrypta palestyńsko-tureckiego ustawodawstwa. Chcę kuć dwa lata, a potem przyjadę. — Pan się zapewne zdziwi, dla czego to robię tak nagle i na me stare lata! Dla dzieci, Panie, dla dzieci...“ Albo ten artysta. Tam miał w świecie artystycznym wyrobione imię i zapewniony zbył swych obrazów. Nagle mi stąd ni z owąd, gdzieś z podziemia duszy zasypanej gruzem obcej tradycji, szkoły i kultury, wypływa decyzja: „Jadę... I przyjechał. Kto w tym biednym, na razie na inne sprawy nastawionym kraju kupi jego obraz? Pytam go, czy zadowolony... „Ale, gdzie tam. Powiadam Wam wasze palestyńskie miabo i te wasze palestyńskie wieczory, to trudny orzech do zgryzienia... Ja inaluje i Pan Bóg maluje. Ja czerwienią a on krwią i ogniem. Ledwo go podpatrzę i pedzłem chłasnę, a on na drugi dzień jeszcze lepiej. Ale — robi się, robi. Pokażę Wam Palestynę, jakiej

Na horyzoncie politycznym

Gen. Szeptycki podał się do dymisji

Wiązku z listem marszałka Piłsudskiego, piętnującym pracę generalów z b. armji austriackiej ogłosił gen. Szeptycki w prasie długi list do ministra Żeligowskiego, w którym prosi ministra o dymisję z powodu „nieuszanowania przez Pierwszego Marszałka Polski munduru żołnierskiego“.

Obrady budżetowe we Francji

Obrady Izby deputowanych nad proorzędem budżetowym na miesiąc kwiecień br. miały przebieg dość burzliwy. Przy rozpatrywaniu kredytów dodatkowych na działania wojskowe w Syrii i Marokku, Dep. Dejardin zainterpelował ministra wojny o ostatnie wydarzenia w Syrii. Komuniści wykorzystali to do zaatakowania rządu. Prócz ministra wojny, zabrał głos premier Briand i stwierdził, że w Syrii chodzi o uporanie się jeszcze z jednym tylko opornym szczepem. Premier prosząc o zatwierdzenie żądanych kredytów nie odwoływał się do zaufania Izby. Po dłuższej dyskusji Izba 268 głosami przeciw 265 głosom obcięła kredyty dodatkowe o jeden milion. Budżet kwietniowy przyjęto następnie ogromną większością.

Komisja finansowa 15 głosami przyjęła projekt rządowy w sprawie podwyżki podatku obrotowego, stółki z wykluczeniem drobnego kupiectwa. Peret nadał do komisji list w którym zaznaczył, że rząd nie może odstąpić od swego projektu w sprawie podatku obrotowego, zgadza się jednak na wyłączenie drobnego kupiectwa, gdyż spodziewa się, że uda mu się lukę wypełnić podwyżką innych drobniejszych podatków. Rząd spodziewa się w ciągu 9 miesięcy osiągnąć nadwyżkę dochodów w kwocie 1275 milionów franków.

Sprawa przechodzi obecnie do Izby deputowanych.

Przesilenie w Rumunii

W sobotę odczytał w parlamencie rumuńskim dotychczasowy premier Braibanu orędzie królewskie, orzekające zamknięcie sesji parlamentu. W myśl konstytucji następuje rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Równocześnie Braibanu podał się do dymisji.

Kończy się więc okres rządów braci Braibanu, z których jeden był premierem a drugi ministrem finansów. Warto więc teraz poświęcić trochę więcej uwagi politycznym ugrupowaniom Rumunii.

Jak wiadomo, przed wojną istniały w Rumunii dwie partje, a mianowicie konserwatywna i liberalna. Przy rządzie utrzymała się dotychczas partja liberalna, gdyż partja konserwatywna rozpadła się i spadkiem po niej podzielili się „konserwatywni demokraci“, na czele których stanęli Take Jonescu i M. Fil-

pescu i „konserwatywni postępowcy“ z M. Margilomanem na czele. Po wojnie umarł Take Jonescu, który w kołach ententy wielką się cieszył popularnością, a wkrótce też potem umarł Margiloman, tak, że konserwatyści pozostali bez wodzów. Obecnie tendencje konserwatywne wykazuje „partja ludowa“ z generałem Al. Averescu na czele, z którą konkuruje „partja chłopska“, na czele której stanął dawny nauczyciel ludowy John Mihalaca. Inne zaś niedobitki partji konserwatywnej połączyły się z transylwańską partją narodową, która istnieje od roku 1861 i jeszcze w węgierskim parlamencie porwodziła walkę o prawa narodowe dla ludności rumuńskiej. Poza ten istnieje partja narodowych demokratów, na czele której stoi znany uczyony prof. N. Jorga. Prof. Jorga, który razem z Juliuszem Manju, stoi na czele bloku narodowego, jest znany jako uczyony zagranicą — niedawno zaproszono go do wygłoszenia cyklu wykładów do paryskiej Sorbony, jest też członkiem akademii francuskiej — zerwał z dawnym swoim przyjacielem Cuza, gdyż nie mógł się pogodzić z antysemicką propagandą tego ostatniego.

Jak z tego widzimy, partji politycznych jest w Rumunii dość, ale decydujące znaczenie — socjaliści w życiu politycznym małą wygrywa ją rolę — mają właściwie partja narodowego bloku, partja ludowa i partja chłopska. Przewódcy tych partji konferują ze sobą, by utworzyć koalicję, ale rokowania są dotychczas bezskuteczne.

W związku z tem pozostaje wiadomość, że miasto od wczoraj jest obsadzone silnymi oddziałami wojskowymi. Przed mieszkaniami dymisjonowanych członków rządu, oraz przed budynkami publicznymi — ustawiono wojsko we posterunki. Zarządzenia te tłumaczone są z jednej strony niebezpieczeństwem komunistycznym, względnie, jak twierdzą inni, niebezpieczeństwem zamachów faszystowskich, przed którymi rząd zajął stanowisko obronne.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że generał Averescu utworzył gabinet. Liberali mieli oświadczyć gotowość poparcia jego gabinetu.

Siódma rocznica faszystwu.

Z okazji siódmej rocznicy faszystwu wystosował Mussolini orędzie, w którym stwierdza, że faszystwu rozwiązał najtrudniejsze problemy, zniszczył ostatecznie wszelką opozycję i przyczynił się do tego, że Włochy otoczone są na świecie powszechną sympatją i ogólnym respektem i bojaźnią. Dyktator wzywa w końcu do dalszej pracy dla urzeczywistnienia ideału faszystowskiego.

Gazety faszystowskie podają równocześnie wiadomości o zmianach na naczelnych kierowniczych stanowiskach obozu faszystowskiego. I tak Farinacci, dotychczasowy se-

kreতারz partji oświadczył, że ustępuje ze swego stanowiska, i obejmuje redakcję faszystowskiego organu „Rivista fascista“ w Cremonie. Równocześnie podał się do dymisji senator Contarini, dotychczasowy sekretarz naczelny w ministerstwie spraw zagranicznych, a miejsce po nim objął poseł włoski we Wiedniu Bordenaro.

Dyplomatyczny współpracownik „Daily Telegraph“ omawiając zmianę, jaka się dokonała na stanowisku gen. sekretarza włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych twierdzi, że powodem ustąpienia Contariniego nie była jego choroba, lecz poważna różnica zdań która wyłoniła się między nim a podsekretarzem stanu p. Dino Grandim i Mussolinim. Sprawa ustąpienia Contariniego pozostaje poniekąd w związku z ustąpieniem ambasadora włoskiego w Berlinie Bosdariego i niedawnym zatargiem włosko-niemieckim o Tyrol południowy.

Także w zakresie rokowań z Jugosławją i Grecją Mussolini poszedł inną drogą, aniżeli mu to Contarini doadzał. Ustąpienie Contariniego wywołało oczywiście opóźnienie w rokowaniach z Jugosławją i Grecją, na co zwrócono uwagę w Paryżu i Pradze, co zresztą było z góry prawdopodobne, gdyż rokowania ze względu na mnogość spraw wchodzących w rachubę potrwać mnszą czas dłuższy.

„Daily Telegraph“ uważa za rzecz prawdopodobną, iż nastąpi także zmiana w osobie delegata Włoch w Lidze Narodów, gdyż skłonność do kompromisów, którą zdradza Scialoja, nie jest po myśli polityki Grandiego.



Ch. N. Bialik.

Odbudowa Palestyny jako problem pacyfizmu.

B. generał pruski a obecnie wybitny przywódca pacyfistów niemieckich von Schoenaich zamieszcza w „Vossische Zeitung“ artykuł, w którym stwierdza, że odbudowa żydowskiej siedziby narodowej jest problemem światowego ruchu pacyfistycznego. Dwa problemy pierwszorzędnej dla pacyfizmu wagi rozstrzygają się w Palestynie; czy możliwe jest pokojowe współżycie Arabów z Żydami na nieznanym terenie i jak oddziały przykład kulturalnie i gospodarczo wyżej stojących Żydów na fellachów zależnych od okrutnych effendich. W samym fakcie dania możliwości odbudowy Palestyny widzi von Schoenaich sprawiedliwość dziejową przypominając, jak wysocy urzędnicy w ministerstwach w Niemczech zrzucali całą winę na Żydów, krocząc po najłżejszej linii oparcia.

Żydzi a wybory do sejmu litewskiego.

Na Litwie kowieńskiej rozpoczyna się agitacja wyborcza w związku z wyborami do Sejmu, które się odbędą w dniu 9 i 10 maja. Wszystkie stronnictwa żydowskie (oprócz „Agudy“) utworzyły wspólny blok z inicjatywy sjonistów. Stronnictwa narodowo-żydowskie przyłączą się do bloku mniejszości narodowych.

Jeszcze nikt nie zrobił... Symfonia...

A potem ta cała, bogata, niewyczerpująca się galanterja młodzieży, szukającej na nowych drogach w drog nowych prawd zbudowanych nowych światów... Pytam się tego, prawie że podlotka jeszcze: „Po cóż Pani tu przyjechała? Nie umie Pani ani czytać, ani pisać, ani na roli pracować. W swym fachu jako buchalterka, nie znajdzie Pani posady bo nie umie Pani ani po hebrajsku, ani po angielsku. Co Pani ze sobą pocznie?..“ „Nie szkodzi“, odpowiada potrząsając swą złotą, krótką, przystrzyżoną czupryną — „Jak nic nie znajduję, pójdę paść bydło do Tel Josef. Tam mam znajomych. Tam mnie przyjmą...“

Albo też ten młody doktor chemji ze swem wysoce wypukłym czołem i swą bladą bezkrwistą, ujmującą twarzą. Oprawdza mnie po swem laboratorium; pokazuje stoje, fiaskozeczki, i epruwetki napelnione białym proszkiem, demonstruje jakieś ciastka twardejsze na szklanych płytach, bryły minerałów rozłożone na półkach i stołach i opowiada dzieje swego wynalazku, regulując od czasu do czasu obrót elektrycznie poruszanych młynków... „Jakkolwiek mamy tu w kraju dużo kamienia, z którego można wypalać gips i cement, to jednak produkcja tych niezbędnych dla odbudowy materiałów jest drogą. W Palestynie bowiem niema ani węgla ani na-

fty... Gdy pracowałem jako asystent prof. B. w Rosji, myślałem, że mój wynalazek produkowania gipsu przy pomocy chemicznych reakcji, a bez użycia węgla może mieć w Palestynie szczególne zastosowanie. Przyjechałem. Z początku trudno było o środki i maszyny. Lecz jakoś się to skleiło... Dwa lata pracuję nad moim wynalazkiem. Ogłosiłem odnośne prace w amerykańskich fachowych pismach. Spodziewam się, że już w krótkim czasie dodatnie rezultaty moich badań oddam na praktyczny użytek ogółu.“

Stucham go i wątpię, czy człowiek ten zdaje sobie sprawę z doniosłości swego wynalazku, którego namacalne dowody w postaci twardych kostek gipsu, uzyskanych drogą „zimną“, trzymam w ręce. Bo gdyby wiedział, jaki przewrót wywołać może jego wynalazek w życiu gospodarczym Palestyny i Europy, dostałby z pewnością zawrotu głowy lub manji wielkości...

Niel Stanowczo za mało mam płyt w zapasie, za prędko przesuwają się przedmioty przed soczewką mego kodaka, raz zbyt blisko, to znów zbyt daleko się ustawiając, raz zanikając w cieniu zamykającego się przed obcym okiem świata to znów przystając w jaskrawem, olśniewającym świetle przeważliwego słońca...

Biuletyn Tow. Przyjaciół Uniwersytetu Hebr. w Jerozolimie

Centrala Tow. Przyj. Uniw. Hebrajskiego w Warszawie wydała w lutym br. biuletyn zawierający bilans naukowy Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie oraz sprawozdanie Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego za rok ubiegły.

Biuletyn ten w streszczeniu krótkim przedstawia się jak następuje:

Kwietniowy akt otwarcia Uniwersytetu, symbol renesansu duchowego żydostwa, zakończył pierwszą erę Uniwersytetu, erę planów i przygotowań. Istnienie Uniwersytetu stało się faktem dokonanym i obecnie stają przed nami bardziej konkretne zagadnienia i zadania celowej budowy naszej wszechnicy. Uniwersytet Jerozolimski nie posiada i nie będzie w najbliższych latach posiadał charakteru większości Uniwersytetów europejskich. Nie będzie to wyższa szkoła, służąca przede wszystkim dla produkcji inteligencji zawodowej, lecz instytucja o charakterze badawczym, poświęcona głównie zagadnieniom twórczości czysto naukowej. Dążeniem władz uniwersyteckich jest z jednej strony pomnożenie instytutów badawczych, tak, aby wszystkie gałęzie nauki były przez nie reprezentowane, a z drugiej strony chęć postawienia ich na najwyższym poziomie wiedzy europejskiej.

Otwarcie Uniwersytetu poprzedziła inauguracja Instytutu judaistycznego, stanowiącego zaczątek wydziału humanistycznego. Jest to na razie jedyny instytut, na którym dopu-

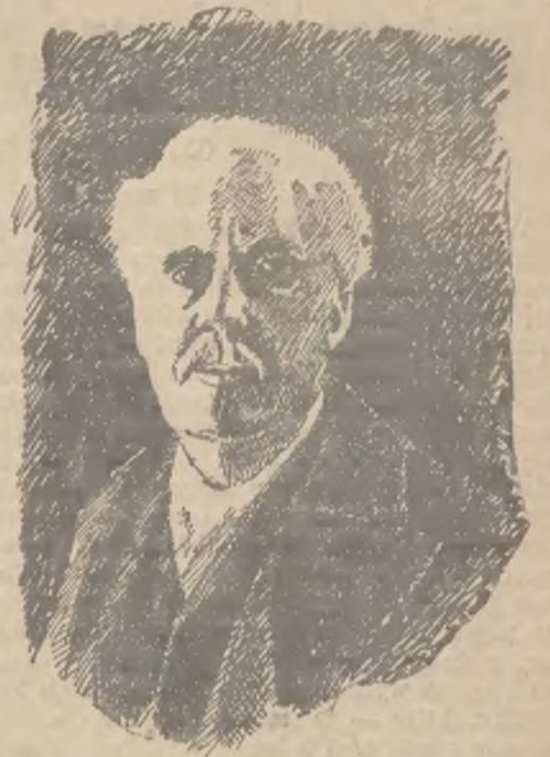
czasie uroczystości kwietniowych, wymagać będzie wielkich środków i to w pierwszym rzędzie dla wewnętrznego urządzenia laboratoriów. Kuratorem tego instytutu został zamianowany prof. Ornstein, kierownik wielkiego laboratorium fizycznego Uniwersytetu w Utrechcie i ma on wkrótce udać się do Palestyny w celu kierowania budową i urządzeniem Instytutu.

Natomiast Instytut arabistyczny zostanie powołany do życia już w najbliższym czasie dzięki specjalnie na ten cel przeznaczonemu funduszom i obecności w Palestynie szeregu kwalifikowanych arabistów o wykształceniu europejskim. Uruchomieniu tego Instytutu sprzyja bogata biblioteka Goldziehera, bez której nie można sobie wyobrazić żadnych źródłowych prac. Istnienie tego Instytutu poza znaczeniem czysto naukowym posiadać będzie również wielki wpływ na złagodzenie naprężonych obecnie stosunków arabsko-żydowskich.

Do planów na rok bieżący wchodzi również uruchomienie Instytutu mikrobiologicznego, który posiada już pomieszczenie i kompletne urządzenie, a poświęci się on w pierwszym rzędzie badaniu specyficznych chorób palestyńskich: malarji i trachomy.

Nadto jest w planie utworzenie Instytutu przyrodniczego przy rolniczej stacji doświadczalnej.

Pierwszym i nieodzownym warunkiem regularnej i owocnej pracy powyższych insty-



Lord Balfour

fakt powstała w ubiegłym roku poza Centralą w Warszawie 15 oddziałów, z których najbardziej czynne są oddziały krakowski i łódzki. W ostatnich miesiącach powstały nadto filje oddziału krakowskiego w Nowym Sączu, Tarnowie, Bielsku, Rzeszowie i w innych prowincjonalnych miastach i miasteczkach Małopolski.

W dziedzinie akcji finansowej i akcji zbiórki ksiązek rozwinęło Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego również bardzo owocną działalność. Centrala Warszawska wysłała do Jerozolimy przeciętnie 1000 tomów miesięcznie, i to ksiązek uznanych przez komisję ksiązkową za odpowiadające potrzebom Biblioteki uniwersyteckiej. Do najważniejszych skatalogowanych zbiorów wysłanych do Jerozolimy przez Centralę Warszawską należy biblioteka Dr. Samuela Poznańskiego (1900 tomów z dziedziny judaistyki i orientalistyki), biblioteka Markusa Gordona z Białegostoku (1270 tomów, nowoczesna literatura hebrajska) oraz zbiory wileńskie z różnych dziedzin (2300 tomów).

Oddział Krakowski przesłał Centrali Warszawskiej w ciągu ostatnich miesięcy przeszło 1000 dzieł, pochodzących ze zbiórki prywatnej.

Towarzystwo Przyjaciół U. H. utrzymuje bezpośrednio żywy kontakt z Biblioteką uniwersytecką, poszczególnymi instytutami i Komitetem Uniwersyteckim w Londynie, który nas stale informuje o wszelkich zagadnieniach i planach, dotyczących rozwoju Uniwersytetu Hebrajskiego i udziela wyczerpujących instrukcyj w zakresie pracy dla sprawy Uniwersyteckiej.

Wreszcie zaznaczyć należy, że Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego nawiązało kontakt z szeregiem analogicznych instytucyj za granicą, m. in. w Anglii, Szwajcarii, Danji, Niemczech, Włoszech, Czechosłowacji, na Węgrzech i innych państwach.

Za Oddział Krakowski
Tow. Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego
Prezes: Dr. Albert Süsser.

NADESLANE.
Za rubryką tą redakcja nie odpowiada

ADWOKACI
Dr. HENRYK JUDRIEWICZ i Dr. HENRYK FARGEL
prowadzą biuro wspólnie
przy ul. Grodzkiej 43, l. p. Tel. 212.

ADWOKAT
Dr. MAKS LESER
prowadzi kancelarię adwokacką
we Lwowie, ul. Bielowskiego L. 3
(u wylotu Pasażu Mikolajza)
Telefon Nr. 16-26.



szczono większą liczbę słuchaczy do studiów. W roku ubiegłym odbywały się wykłady z udziałem 6 profesorów, a rok bieżący ma przynieść znaczne rozszerzenie działalności tego wydziału. Nie wolno ukrywać, że kierunek studiów na tym instytucie został zabarwiony konserwatywnie dzięki naciskowi sfer finansujących Instytut. To uchybienie wolności nauki zostało uchylone przez XIV. Kongres sjonistyczny, który uchwalił zniesienie wszelkich ograniczeń mających zagrażać absolutnej wolności wiedzy.

Rok ubiegły przyniósł nam również uruchomienie Instytutu chemii i mikrochemii, stojącego pod względem swych urządzeń na poziomie wymogów wiedzy europejskiej. Prace doktorantów i asystentów pod kierunkiem prof. Podora przyniosły szereg poważnych rezultatów naukowych, mających zastosowanie przy rozwoju rolnictwa i przemysłu w Palestynie.

Rok nadchodzący zapowiada obok rezbudowy istniejących już instytutów, założenie Instytutu matematyczno-fizycznego oraz uruchomienie Instytutu arabistycznego.

Instytut matematyczno-fizyczny, pod którego gmach położono kamień węgielny w

tutów jest należyty rozwój Biblioteki uniwersyteckiej. Dzięki zakupowi szeregu większych księgozbiorów m. in. prof. Goldziehera (arabistyka), Dr. Poznańskiego (orientalistyka i judaistyka), prof. Gomperza (filozofja) oraz min. Hyeego (prawo i nauki społeczne), stała się Biblioteka jerozolimska poważną instytucją naukową. Z wszystkich stron świata wędrują wielkie skrzynie ksiązek do Jerozolimy. Nie tylko Żydzi i instytucje żydowskie zajmują się Biblioteką jerozolimską. Rząd włoski zwrócił się do wszystkich towarzystw naukowych, wydawców i autorów z gorącym apelem o poparcie Biblioteki. To samo uczyniły rządy francuski, hiszpański i inne, a wszystkie prawie akademje i tow. naukowe na świecie, a więc i Polska Akademia Umiejętności w Krakowie, Towarzystwa Naukowe w Warszawie, Lwowie, Wilnie i t. d. przesyłały i przesyłają tamże swe cenne wydawnictwa.

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Polsce rozwijała się w 3 kierunkach, i to w kierunku pracy organizacyjnej, akcji finansowej oraz akcji zbiórki ksiązek.

W dziedzinie organizacji podnieść należy

Światowa konferencja „Hechaluc” w Gdańsku

(Od naszego własnego korespondenta).

Gdańsk, dnia 27 marca 1926.

Wrogowie sjonizmu, wszystko jedno, czy muzulmańskiego, katolickiego, czy też mojżeszowego obrządku, owe ciemne duchy rozmaitej narodowości, rozmaitych kierunków politycznych, ci najrozmaitsi agenci najróżnorodniejszych ideałów i partij, krzyżujących sobie nawzajem szyki w Palestynie, o jedną skalę załamują się w tym zresztą zawsze jeszcze nieestety kamienistym kraju naszych przodków! A tym granitowym murem, o który się rozbijają ich antysjońskie intrygi, są żywe muszkułarne typy naszych chałuców, budujących ojczyznę na ziemi palestyńskiej. Celem pogłębienia tej pracy, ujednostajnienia jej programu przygotowawczego w gólsie, lepszej mobilizacji tych sił, do planowej imigracji i celem wydoskonalenia lepszego tych żywności, które — w przeciwstawieniu do przybyłych z ostatnich 2 lat — wycisnąć winny w przyszłości piętno na imigracji palestyńskiej, zwołana została do Gdańska wszechświatowa Konferencja Chałucu. Obradowała ta konferencja przez dni 8, owiana przeczcuciem wielkiej odpowiedzialności nie tylko za to, co uchwała, ale bardziej jeszcze za to, co jej członkowie w przeszło 1000 gniazdach, kwicach, farmach, warsztatach, stacjach doświadczalnych i innych ośrodkach organizacyjnych, rozsianych po Europie, od Krymu, po przez Bessarabię, Polskę aż po Zachodnie Niemcy — w najbliższych czasie urzeczywistnić muszą by zdławić szydery uśmiech zadowolenia, jakie u wrogów naszych wywołują grupy reemigrantów palestyńskich. Jak słusznie zauważył członek A. C., Dr. Alosoroff, który na publicznym wykładzie „O obecnych stosunkach w Palestynie” okazał dowód dużej kultury społecznej: „Wracają ci zniechęceni nie dlatego, bo Palestyna jest krajem do emigracji żydowskiej niezdatnym, lecz dlatego, bo odbudowa tego kraju lepiej i inaczej przygotowanego materiału ludzkiego wymaga. Ze sprawozdania okazuje się, iż na blisko 30,000 chałuców przeszło 11 tysięcy przypada na Polskę, a zespolenie tych różnorodnych organizacyj, a w szczególności uzgodnienie z pokrewnymi dążeniami „szomrim” było jednym z głównych punktów programu kon-

ferencji, która dzisiaj po zmudnych i pracowitych obradach się kończy.

Rejestrujemy najważniejsze uchwały:

1) O zewnętrznej przynależności do organizacji „Hechaluc” decyduje: 1) Przejście z innych zawodów, do rzeczywistego wykonywania pracy fizycznej, jako źródła zarobkowania.

2) Przynależność w Palestynie do „Histadrut” (General Federation of Jewish Labour in Palestine); 3) współdziałanie w przedsiębiorstwach „pracującej Palestyny”, jak Arbeiterbank, Solel Boneh Ltd. „Palästina-Arbeiterfond” etc., a wreszcie 4) uznanie hebrajskiego języka i jego pielęgnacja, jako najważniejszego czynnika kultury narodowej.

Delegaci z Palestyny dziarscy robotnicy palestyńscy Haft i Tanchum, założyciele pierwszej współdzielczej kolonii „Daganja”, publiczni i w prywatnej rozmowie, wyłącznie się posługujący hebrajskim językiem są doskonałymi apostołami tego odrodzenia narodowego. Dużo zainteresowania wywołały stosunki wśród chałuców w Rosji, raz uznawanych, to znowu prześladowanych przez władze sowieckie, które w przededniu konferencji aresztowały przywódców nawet tego odłamu, którego organizację za legalną dotąd uznawali. Mimo tych prześladowań, rozwija się praca, i dyrektorzy amerykańskiego Jointu, inspekcjo nując kolonie żydowskie na Krymie, uznali jako wzorowe farmy chałuców.

Lepsze zrzeszenie sił, umożliwi jednolitszej organizacji także i większy wpływ na zarząd i rozdział funduszy przeznaczonych dla Żydów w diasporze przez różnorakie zbiórki amerykańskie Jointu, Ort'u, Hias'u etc. Największą atoli uwagę przywiązuje Dr. Ascher, młody sympatyczny przedstawiciel „Hapoel Hacair w Niemczech do intensywniejszej i skuteczniejszej akcji dla przewarstwienia dotychczasowej struktury gospodarczej Żydów, która to praca wysunięta została przez konferencję, jako czołowy punkt programu dla dalszej pracy. Wyteżać się musi ona w kierunku przygotowania i wydoskonalenia robotników, w szczególności robotników rolnych, jako najbardziej pożądanego i koniecznego żywiołu imigracyjnego. W kwestiach politycz-



Prezydent Weizmann

nych starał się Dr. Arlosoroff unikać tarć z innymi kierunkami w sjonizmie i on to lansował uchwałę, iż polityczne kwestje nie należą do kompetencji organizacji „Hechaluc”, w rozmowie z Waszym korespondentem, iż „Histadrut” w Palestynie uznaje wszelkie formy kolnizacji, byle ona osobiście przez kolonistów i ich rodziny z wykluczeniem sił najemnych choćby nawet i żydowskich wykonywaną była. Z ciekawszych uczestników konferencji wymienić jeszcze należy Ben Gurion'a przywódcę robotniczej organizacji zawodowej Histadrut w Palestynie. Brał też udział w charakterze gości posłowie sejmowi Lewinson i Dr. Silbereschein. Siedzibą centralną organizacji pozostanie i nadal Warszawa i stamtąd szerzyć się będzie ta zdrowa propaganda, zmierzająca do kształcenia zdrowych żywności, dla zdrowego napływu ludności do Palestyny, przeznaczonej nie tylko do urzeczywistnienia społecznego, ale i narodowo kulturalnego renesansu.

Podziękowanie.

W Pani Dr. Spira-Lewingerowej za wyleczenie naszego synka z ciężkiej choroby i troskliwą opiekę, składamy tą drogą serdecznie „Bóg zapłać”.

Schönbergowie
Kraków, ul. Kościeliski 16

Dr. MAJER BALABAN

Żydzi krakowscy w okresie nietolerancji i tumultów (Kartka z dziejów drugiej połowy XVII. wieku.)

II.

Towarzyszem wojny jest głód, jej następstwem jest mor. Tak było i wówczas w Krakowie, po oblężeniach okupacjach i szturmach; po wędrowce żołnierza ze wszystkich krańców obszernej Rzeczypospolitej przywlekało się morowe powietrze do przedmieść i miasta i raz silniej raz słabiej dawało się we znaki przerażonemu mieszkańcom. Już w r. 1661 kilkakrotnie wznowiła się zaraza i rada miasta kazała ogłosić (13. VI.) „aby żaden nie ważył się ludzi jakiegokolwiek kondycji przyjmować do domów swoich, a to pod surowym karaniem, a mianowicie od Nowego Miasta i innych miejsc od powietrza podjejranych” 1). Także i na Kazimierzu czyniono przygotowania celem zapobieżenia zarazie; kahal podwyższył płacę pielęgniarzy chorych, którzy w dniach powietrza (Ipusz) narażali swe życie na niebezpieczeństwo. Kahal rozstrzygnął równocześnie spór między dozorcami, mieszkającymi w Hekdeisz (przytulisko dla biednych), a balwierzami, a nadto zabronił jednym i drugiem czynić jakiegokolwiek zabiegi bez wyraźnego pozwolenia lekarza kahalnego Dra Dawida Morpurgo 2). W rzeczywistości zaraza nie była wcale tak strasną w owych latach na Kazimierzu jakby się zdawało, statystyka zmarłych w r. 1662 wykazuje ledwie 40 osób, podczas gdy o 30 lat przedtem było wżwyz 1800 ofiar. To jednak

nie przeszkadza że magistrat jak zwykle korzysta z pozoru i zabrania Żydom przybywania do Krakowa i handlowania tamże. Tendencja jaskrawie widoczna, rygoru aż nazbyt surowe, a ich wykonawcami znów studenci żaki, młodzież, a także i luźni ludzie „bez cechy”. Za późno kazał magistrat ogłosić (7 listopada 1662) 3) aby żaden „nie ważył się po nocy chodzić, grassować, strzelać i innych tumultów w mieście czynić, bo każdego takowego na ratusz brać do więzienia i z nim podług prawa postępować się będzie...” Wśród młodzieży chrześcijańskiej kotłowało, nienawiść i złość ujawniała się nietylko względem ogółu Żydów ale także względem jednostek zupełnie przypadkowych. I oto na tle tej nienawiści rozegrał się w tymże roku proces t. zw. rytualny o zabiciu dziecka chrześcijańskiego na Stradomiu i przeniesienie trupa do Kazimierza. Podejrzanie padło jak zwykle na Żyda, tym razem Józefa Złotnika, którego natychmiast uwięziono i wzięto na tortury. Gmina żydowska ujęła się za nieszczęśliwym i wydelegowała syndyka celem jego obrony. Syndyk Izak Salomonowicz przedłożył sądowi dekrety Zygmunta Augusta z lat 1557 i 1559 oraz Władysława IV. z r. 1633 na dowód niekompetencji sądu grodzkiego i biskupiego. Wedle brzmienia tych dekretów winno sędzić Żyda kolegium „złożone” (judicium compositum) z grodu i delegata królewskiego, a nadto należy Żydowi winę udowodnić świadkami chrześcijańskimi i żydowskimi. Jakkolwiek nikt ostatniego punktu tych dekretów nie przestrzegł, mimoto użyto ich celem emocji sprawy z sądu grodzkiego w Krakowie do trybunału łubelskiego. Trybunał nie dopatrzył się winy Złotnika i kazał złożyć rabinom i seniorom gminy krakowskiej t. zw. przysięgę oczyszczającą na dowód, że są przekonani o jego niewinności. I w istocie złożyli

przysięgę: rabin krakowski Jozue Heszle, kaznodzieja (contionator) rabbi Berek, oraz seniorowie Mojżesz Izakowicz, Józef Wlochowicz, Lazar Fajbusiewicz i Dr Dawid Morpurgo 4).

III.

Gorzej i to o wiele skończyła się inna sprawa, która narobiła nawet wówczas wiele hałasu w świecie i znalazła silny oddźwięk u pisarzy polskich a nawet i poza granicami kraju 5).

Zył w Krakowie Żyd, Matatiasz Kalahora, aptekarz i lekarz syn Dawida aptekarza, pochodzący ze sławnej rodziny lekarzy i aptekarzy, którzy wywodzili swój ród od Salomona Kalahory, ucnia Brasofovi i nadwornego lekarza królów polskich Zygmunta Augusta i Stefana Batorego. Miał Matatiasz swą aptekę na Kazimierzu — może jedyną publiczną aptekę żydowską w Polsce — i dostarczał leków prawie całemu miastu żydowskiemu i poza jego granice. Z nim to układa się w r. 1658 komisja dobroczynności żyd. i zobowiązuje go do odwiedzania cho-

4) Relations castr. crac. tom 90 pg 175—84 i 202—31.

5) O tej sprawie pisałem już w „Nowym Dzienniku” dnia 12 listopada 1919. (Obacz także moją pracę: Z historii Żydów w Polsce, Szkice i studia. Warszawa 1920 str. 94—97) jeśli tedy dziś po latach siedmiu wracam do tegoż tematu, czynię to ze względu na nowe źródła, które odkryłem. Jednym z nich i to nader ważnym jest relacja Wespazjana Kochowskiego w Annalium Poloniae, Cilmate III. Kraków. 1633 str. 90 ss— Biblioteka Krasińskich Nr. 14052 — drugim szereg aktów dotyczących pogromu dnia 24. XI. 1663 oraz sprawy wychwały Rubinkowskiego, Teutonikaia i Castrensia cracoviensis, jakoteż sam wyrok odszukany w archiwum głównym w Warszawie. Dekrety tryb. płockiego tom 285 pg 1676 i 2121—22.

1) Piekosiński II/2 Nr. 1194—5.

2) Wustein: Diwrei et Mec Nr. 8.

3) Piekosiński: II/2 Nr. 1216.

Przegląd gospodarczy Nowego Dziennika

Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie lichwy

Ustawa z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej stała się ostatnio aktualną w związku z waniem się złotego.

W tych warunkach jest rzeczą niezmiernie ważną zapoznać się z jednym z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego, dotyczącem interpretacji wymienionej ustawy.

Mowa tu mianowicie o orzeczeniu Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego, które odbyło się w dniu 6 czerwca 1925 roku.

Orzeczenie to ma uzgodnić rozbieżne dotychczas interpretowanie ustawy z dnia 2. 7. 1920 przez każdą z trzech Izb Sądu Najwyższego.

O ile bowiem II. S. N. (b. zab. ros.) trzymając się ściśle litery ustawy i mając na względzie realne stosunki ekonomiczne szła w kierunku łagodzenia jej o tyle pozostałe Izby zważały na cel ustawodawczy: ochronę konsumenta i w tym kierunku ją interpretowały.

Orzeczenie Zgromadzenia Ogólnego S. N. z dnia 5. 6. 1925 r. kładzie kres temu, jeśli nie we wszystkich spornych to w każdym razie kilku ważnych kwestiach.

Sąd Najwyższy postawił pytanie, czy czyn zbrodni z p. 2 art. 24 omawianej ustawy, o ile polega na skupu zapasów przedmiotów powszedniego użytku w celu przysporzenia sobie lub innej osobie zysku oczywiście nadmiernego, jest karalny w razie gdy zysk ma być osiągnięty zagranicą.

Odpowiedź brzmi: Ponieważ przepis ustawy służy ochronie konsumpcji krajowej, skoro zysk oczywiście nadmierny osiągnięty być miał wedle zamiaru sprawców zagranicą, samo zaś skupywanie nie popełnione w celu sprowadzenia lub utrzymania wyższej ceny, nie mogło wpłynąć w rozumieniu ustawy ujemnie na konsumpcję krajową, okazuje się, że czyn taki wedle dorozumianej woli ustawodawcy karze w myśl wyjątkowej ustawy wogóle nie podlega.

Nie mniej charakterystyczna jest dalsza teza w sprawie handlu łańcuchowego, ważna zwłaszcza w chwili, kiedy się ogólnie mówi o nadmiarze osób pośredniczących.

Art. 24 p. 4 Ust. z dnia 2. 7. 1920 r. mówi o zbrodni przedsiębiorstwa innych nie uczciwych machinacji mogących wywołać lub utrzymać wyższą cenę przedmiotów powszedniego użytku, a zwłaszcza brania udziału w handlu łańcuchowym. (paskowym).

Izba II Sądu Najwyższego uważała — że dla zaistnienia handlu łańcuchowego wymaga się ustalenia: po stronie nabywcy, że kupił przedmioty powszedniego użytku nie w celu normalnego obrotu, a więc nie dostarczenia ich spóżywcy, przetwórcy,

rych w przytulisku (Hekdejsz) oraz do dostarczania lełów biednym Żydom za piśmennymi asygnatami ur. edników teje komisji 6). Za to otrzymuje Matatjasz 100 zł rocznie i korzysta z zupełnej wolności podatkowej. Jako lekarz zażywał Matatjasz sławy i zaufania nietylko u swoich lecz także wśród chrześcijan (innotuerat ille compluribus ex medendi peritia), a miał także łacinę ileże wymagała tego sztuki. Eskulapa (arte pharmacopola, aliqua latinarum literarum quod ea professio requirit, excultus notitia). Dzięki tej sławie wzywano go do najwyższych dygnitarzy, a nadto był lekarzem domowym we wielu klasztorach, wśród nich u Dominikanów. Tu zaprzyjaźnił się z niemieckim kaznodzieją kościółka św. Wojciecha, Wlochem Serwacym Hebelli, a przyjaźń ta stała się przyczyną jego nieszczęścia.

Oto Hebelli siedząc dnia 8 sierpnia 1663 w stalach kościoła Dominikanów, zauważył na ołtarzu katechizę napisaną po niemiecku gotyckimi literami (rdiomate et caractere germanico scriptam) a zawierającą okropne bluźnierstwa na Chrystusa i Matkę Boską. Zakonnik pokazał kartkę kolegom i przeorowi; przełożono ją na język łaciński i poczęto szukać jej autora. Poszukiwania nie dały żadnego rezultatu, gdyż ani brat furtyjan ani żaden z Ojców nie zauważyli nikogo, któryby się tego ranka zbliżył do ołtarza. Sprawa oparła się o konsystorz krakowski i tu poczęto badać i porównywać rozmaite charaktery piśma, by tym sposobem odkryć blasphematora.

Przychodził do klasztoru wychrzta, dawniej Żyd kamierski, Hieronim Rubinkowski. Był on synem Rabina Samuelowicza i bratem Samuela Rubinowicza, z którym przedtem mieszkał w kamienicy Lewowiczowskiej wspólnie z Matatjaszem Kalahorą 7).

6) Weststein: Diwrei Cheifec Nr. 6.

7) Relacions castr. crac. tom 95 A pg 1311.

detaliście itp. lecz w celu szczegółowego niemi spekulowania; po stronie sprzedawcy, że sprzedawał przedmioty tego rodzaju takiemu spekulantowi.

Inne stanowisko zajęło Ogólne Zgromadzenie Sądu Najwyższego, które orzekło, iż „niema podstawy do wprowadzenia do pojęcia handlu łańcuchowego znamion ustawie zgoła nieznanych, że więc okoliczność, iż zbędny pośrednik sprzedawał towar jako ostatnie już ogniwo łańcucha bezpośrednio spóżywcom nie wyklucza odpowiedzialności z art. 24 p. 4 ust. o walce z lichwą wojenną”, że dalej do istoty podmiotowej handlu łańcuchowego wystarcza stwier-

W sprawie niedoborów celnych

Katowice, 31 marca.

W połowie zeszłego roku otrzymało kupiectwo od poszczególnych Urzędów Celnych liczne zawezwania do zapłaty nadpłat celnych za przesyłki, których oclenie nastąpiło w 1923 r. a więc przed dwoma laty. Pretensje te opie rają Urzędy Celne na paragr. 32 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu o postępowaniu celnym z 13 grudnia 1925 na podstawie którego różnice powstały przy oceniu winne być wyrównane w przeciągu 2 lat po oceniu.

Takie postępowanie Urzędów Celnych wywołało wśród interesowanych sfer ogromne zdziwienie, ponieważ nadzwyczaj ciężkie położenie gospodarcze zostało jeszcze bardziej zaostrzone na skutek tych dodatkowych nadpłat celnych. Kupiectwo musiało pretensje te pokryć wyłącznie z własnej kieszeni, gdyż rzecz naturalna nie miała możliwości wkalulowania tych różnic do ceny towaru, ani też nie mogło ściągnąć tychże od kupujących, ponieważ towar ten został już dawno sprzedany.

Straty przez kupiectwo ponieść się mające należy tembardziej uznać za nieuzasadnione obciążenie, ponieważ kupiectwo nie ponosi najmniejszej winy w powstaniu tychże. Dopłaty te przedstawiają się tylko jako sprostowania błędów popełnionych przez władze celne. Błędy te polegały na tem że przy oceniu uwzględniano błędnie niższą cenę na podstawie obowiązujących swego czasu rozpo-

Czasy inwazji i okupacji szwedzkiej wyrzuciły na powierzchnię różne szumowiny społeczeństwa polskiego i żydowskiego. Jednostki bezwzględne łączyły się to ze Szwedami to z Siedmiogrodzianami, by jego zdobyć majątek, za który przyszło potem srodze pokutować. I oto niejeden, by uniknąć kary przyjmował chrzest i z przesładowanego stawał się przesładowcą swych dawnych współwyznawców. Kroniki krakowskie opowiadają o Żydzie wielickim który po chrzcie zwał się Jan Antoni de Rosenstein Różnowski i był podczas okupacji szwedzkiej administratorem Czapowego i akcyzy w całym województwie krakowskim. Innego wychrzta Kazimierza Posowicza (o Posach obacz tom I str. 220 ss) obrabowanego przez Szwedów, żołnierzy polskich a także i przez Żydów, bierze w opiekę Jan Kazimierz dekretem dd Bogumini 22 maja 1658, udzielając mu moratorium na jeden rok. 8).

Nasz Rubinkowski to podobny typ wychrzty. I on przyjmuje chrzest w czasie wojny (1657 lub 1658), chcąc się tem oczyścić od zarzutu zdrady, którą mu nawet po dziesiątkach lat zarzucano. 9) Jan Kazimierz jest snac jego ojcem chrzestnym, gdyż takie imię otrzymuje jeden z jego synów, który wraz z ojcem przyjął chrzest. Rodzina przerażona tym postępkim nie chciała mu wydać ni reszty dzieci ni majątku lecz surowy dekret Jana Kazimierza (6 września 1659) zmusił ją do tego. Odtąd mieszka neofita na Kazimierzu chrześcijańskim, ma przy sobie trzech synów, których wychowuje we wierze katolickiej i procesuje się ze swym bratem i z Matatjaszem Kalahorą o udział w swym domu, który wart był 572 złp. 10).

8) Rel. castr. crac. tom 65 pg 1661.

9) Testimonialia tom 79 pg 342-6.

10) Rel. crac. tom 95 A pg 1311.

dzona świadomość oskarżonego że handlował temi artykułami jako zbyt cenne ogniwo pośrednie i to w celach zysku bezprawnego”.

Nawiązując do poruszonej powyżej kwestji skupywania przedmiotów powszedniego użytku dla osiągnięcia nadmiernych zysków zagranicą, należy zał znaczyć że zachodzi handel łańcuchowy, i w tym razie gdy z 2 ostatnich ogniów, między które wciśniętą się zbędny pośrednik jedno (przedostatnie) jest w kraju, ostatnie zaś jest zagranicą, gdyż, jak mówi orzeczenie, handel łańcuchowy już pojęciowo musi móc wywołać lub utrzymać wyższą cenę, zdolny więc jest szkodzić konsumpcji krajowej i w tym wypadku.

Zasady przyjęte przez Ogólne Zgromadzenie Sądu Najwyższego wskazują, że przeważało w niem zdanie zajmowane dotychczas przez Izby b. zaboru austrijskiego i b. zab. pruskiego.

rzędzeń o ulgach celnych albo, że uwzględniono przez pomyłkę niższą konwencyjną, policzając niższe cło.

Jeżeli władza celna miała wątpliwości przy oceniu co do zastosowania ulg celnych i niższych konwencyjnych, to nie można z powodu tego domagać się od strony, by ona zwracała uwagę władzy celnej na popełnione przez nią błędy, pomijając już to, że nie można od kupca wymagać, by lepiej był zaznajomiony z rozlicznymi rozporządzeniami uzupełnieniami oraz zmianami zaszłymi w roku 1924 na polu ustawodawstwa celnego, aniżeli władza celna, wobec czego kupiectwo tem mniej było w stanie rozstrzygnąć, czy oclenie nastąpiło słusznie, czy niesłusznie.

Nadpłaty celne ścigające w zeszłym roku dochodzą do bardziej poważnych kwot. Poszczególne niedobory celne dosięgały wysokości 400 zł. a pojedyncze firmy otrzymały 30 a nawet więcej wezwań płatniczych. Kupiectwo nie było oczywiście w stanie nawet przy najlepszych chęciach uiścić tak wysokich kwot, tak, że władza celna w przeważnej ilości wypadkach ścigała te należności w sposób przymusowy.

Na podanie wniesione swego czasu do Ministerstwa Skarbu o zniesienie tych nakazów płatniczych, odpowiedziało Ministerstwo Skarbu odmownie, natomiast dozwoliło kredytowania tychże z zachowaniem przepisów o kredycie cielelnym, wedle rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 13. marca 1925. Kredytowanie więc tych kwot uzależniało od złożenia akcyj Banku Polskiego wzgl. gwarancji bankowej, wreszcie od udzielenia gwarancji hipotecznej. Ponadto policzają władze celne od kredytowanych kwot procenta w wysokości 18 proc.

Na skutek ponownego podania do Ministerstwa Skarbu oświadczyło takowe, że kredytowanie mniejszych kwot może nastąpić bez zachowania przepisów przewidzianych w rozporządzeniu o kredytowaniu cła, a wystarczy pisemne zobowiązanie płatnika.

Urzędy Celne przesyłały w ostatnim czasie znaczną ilość wezwań płatniczych i jak się dowiedzieliśmy zajmuje się sprawą tą znaczna ilość urzędników, poddając rewizji oclenia, które nastąpiły w roku 1924, a których działalność idzie w tym kierunku, by możliwie jaknajwięcej od kupiectwa wycisnąć.

Poszczególni kupcy otrzymali w przeciągu kilku dni wezwania płatnicze w wysokości przeszło 2000 zł. Dotyczy to szczególnie branży obuwianej. Policzone bowiem swego czasu przy oceniu obuwia o wadze poniżej 600 gr. niższą konwencyjną 40 procent normalnego cła, o ile obuwie zostało sprowadzone z państw, z którymi zawarto traktaty handlowe. Zastosowanie jednak niższej konwencyjnej nastąpiło rzekomo niesłusznie. Na podstawie swego czasu ważnej listy. A polsko-francuskiego traktatu handlowego, użyczono niższą konwencyjną dla wszelkiego rodzaju obuwia, a więc także obuwia luksusowego. Ponieważ lista A zawierała także obuwie lakierkowe i wobec tego tyczyła teoz obuwia niższa celna, przeto słuszną i uzasadnioną była inter-

ARTYKULY KOSMETYCZNE I HYGIENICZNE SPRZEDAJE DETAILICZNIE PO CENACH HURTOWNYCH L. WETTSTEIN, Kraków

WOLNICA 4

pretacja Urzędów Celnych w tym duchu, że jeżeli cło konwencyjne obejmuje obuwie lakierkowe, to tembardziej należy je zastosować do obuwia poniżej 600 gr. pod które podpada w wielkiej mierze obuwie damskie.

Władze celne odpowiedziały na rekursy wniesione w ostatnim czasie przeciwko dodatkowemu oczeniu, że postępowanie reklamacyjne nie wstrzymuje obowiązku zapłaty. — Władze celne podjęły kroki egzekucyjne, o ile wpłata nie nastąpiła w przeciągu 14 dni zakreślonych w wezwaniu płatniczym.

Kwestjonujemy przedewszystkiem ograniczenie czasokresu reklamacyjnego w przeciągu 14 dni. Wedle bowiem art. 16 rozporządzenia o taryfie celnej z 11 czerwca 1920, wynosi czasokres reklamacyjny 30 dni od dnia oczenia. Jako nadzwyczajne obostrzenie musimy jednak uznać postępowanie władz celnych, które nie zważając na wniesione reklamacje, ściągają niedobory celne w drodze egzekucyjnej.

Strona jest przeto zmuszona o ile nie chce narazić się na egzekucyjne ściąganie na wpłacenie żądanych niedoborów przez co eo ipso uznaje żądanie Władzy celnej, to zaś stoi w sprzeczności z poprzednio stawionym wnioskiem, w którym kupiec kwestjonuje w ogólności obowiązek zapłaty.

Należy przeto żądać:

1) by Ministerstwo Skarbu zniósł obecnie wydane nakazy zapłaty niedoborów celnych, których powstanie pochodzi wyłącznie z winy władz celnych, oraz by Ministerstwo Skarbu zaniechało dalszego procederu w tym kierunku.

Kupieckstwo nie jest bowiem w żaden sposób w stanie wobec katastrofalnego położenia gospodarczego ponosić tego rodzaju nieuzasadnionego obciążenia.

2) w paragr. 32 rozporządzenia o postępowaniu celnym z 13 grudnia 1920 roku przewidziany czasokres 2 lat w przeciągu których należy wyrównać różnice celne, należy ograniczyć do pół roku. Kupiec będzie przez to w części w stanie uchronić się przed efektywną szkodą, gdyż w pewnej przynajmniej części będzie mu możliwym w kalkulować do nie sprzedanego jeszcze towaru tę różnicę celną.

3) niedobory celne nie mogą opierać się na rzekomo fałszywym zastosowaniu taryfy celnej.

Należy zaznaczyć liczne wypadki, w których oczenie podjęte przez odnośnych urzędników, względnie kierowników Urzędu Celne go wedle najlepszej wiedzy i w najlepszej wierze, zostają obalone przez rozstrzygnięcia Ministerstwa Skarbu, wydane w kilka miesięcy później, a dotyczące zastosowania taryfy celnej w odniesieniu do tego samego gatunku towaru. I tak np. zaszło, że pewna firma za maszynę do mielenia mięsa, ocloną w kwietniu 1924 wedle pozycji celnej 167/a I. ma dopłacić przeszło 1.000 zł, ponieważ Ministerstwo w grudniu 1924 rozstrzygnęło, że maszyny powyższe nie mają być oclone wedle pozycji 167, lecz tylko wedle materiału zasadniczego. Rozstrzygnięcie taryfowe ma przecież służyć za linję wytyczną dla późniejszych oczeń, na żaden sposób jednak nie ma służyć do tego celu, by Urzędy Celne prostowały oczenia przeprowadzone przed wielu miesiącami.

4) należy bezwzględnie przeprowadzić, by kupiec miał możność wnieść zażalenie przeciwko nadpłatom celnym, jak to przewidzianem jest w art. 16 rozporządzenia o taryfie celnej z 11 czerwca 1920 i by wdrożone postępowanie reklamacyjne, wstrzymywało wypłatę odnośnych dopłat do zapadnięcia rozstrzygnięcia.

5) Na wypadek nieuwzględnienia wniesionej reklamacji ma stronie przysługiwać możliwość ratalnych spłat nadpłat celnych.

Dr. L. Lampel.

Kilka słów o naszym przemyśle i rękodziele

Kraków, 1 kwietnia.

Warto poświęcić kilka minut czasu celem zaznajomienia się z ostatnio przez Główny Urząd Statystyki opublikowaną statystyką zawodową dla całej Polski z wyjątkiem Wileńskiego i G. Śląska).

W przemyśle od górnictwa po przez artykuły spożywcze do zaopatrywania ludności w gaz wodę i elektryczność, zatrudnionych było w dniu spisu ludności z 30 września 1921: 140.164 osób jako samodzielni przedsiębiorcy, którzy zatrudniali obce siły robocze i to 100.837 osób jako siły biurowe, techniczne, inżynierowie, technicy i majstrowie. Robotników, zatrudnionych w tych samodzielnych przedsiębiorców, zarejestrowano wówczas 752.110 (robotników i robotnic).

Na ludność 28 milionową cyfra 1/4 miliona robotników jest trochę za mała, jeżeli zważymy, że wówczas nie było jeszcze stagnacji, że ruch towarowy był znaczny i że to był czas grynderki. Od tego czasu oczywiście liczba robotników znacznie się obniżyła (około 40 procent) gdyż cały szereg tych przedsiębiorstw przestał istnieć. Ciekawem również jest, że w Polsce (prócz Wileńszczyzny i G. Śląska) przy spisie ludności wówczas naliczono siły robocze (prócz może pomagających im członków rodziny) 1.171.248 osób. Z tej cyfry Żydzi stanowią poważny odsetek, jako zajęci w przemyśle odzieżowym i galanteryjnym, metalowym, spożywczym, drzewnym, skórzanym, poligraficznym i w budownictwie.

Otóż w przemyśle odzieżowym i galanteryjnym, nie zatrudniającym żadnych sił najemnych, pracowało 367.480 osób.

Natomiast u przedsiębiorców, którzy zatrudniali od jednego robotnika wzwyż, naliczono w tym zawodzie (odzieżowym i galanteryjnym) 55.170 którzy zatrudniali 2.740 pracowników i 202.970 robotników. Zdaje się, że przemysł ten nie musi być bardzo popłatny u nas, ani bardzo rozwinięty, skoro przeciętnie nie jest w stanie więcej zatrudniać jak 3 i pół proc. robotników.

Drugim zawodem, który zatrudnia znacznie większą ilość robotników, jest dział spożywczy (młynarstwo, rzeźnictwo, cukiernictwo, przemysł hotelowy, wód mineralnych i sztucznych, piekarstwo, masarstwo, restauratorstwo). Przedsiębiorców, zatrudniających robotników najemnych, naliczono 29.341, przyczem na 147.660 robotników zatrudniali oni 17.200 pracowników. W tych zawodach pracowało samodzielnie atoli bez jakiegokolwiek bądź pomocy 88.756 osób.

W przemyśle drzewnym (tartaki, eksploatacja lasów, stolarstwo, bednarstwo itd.) notowano 13.528 przedsiębiorców, którzy zatrudniali 113.024 najemnych robotników o 9.652 pracowników. W tym dziale pracowało bez żadnej pomocy 86.258 osób. W przemyśle skórzanym (garbarstwo, obuwnictwo itd.) naliczono 4.798 przedsiębiorców, którzy zatrudniali 26.450 najemnych robotników przy 1.590 pracownikach. W tych zawodach pracowało bez pomocy 14.590 osób.

W przemyśle metalowym pracowało 89.104 najemnych robotników i 5.238 pracowników w 14.666 przedsiębiorstwach. Natomiast bez żadnej pomocy pracowało 62.004.

Pogorszenie się bilansu handlowego w lutym b. r.

Nasz bilans handlowy w lutym nie kształtował się tak pomyślnie, jak w miesiącu poprzednim i chociaż saldo na naszą korzyść przekraczało jeszcze 62,5 milionów złotych to gwałtowne zmniejszenie wywozu, jak również i sam skład jego, każą przypuszczać, że dalsze pogorszenie bilansu nastąpi niechybnie. Szczególnie, że ograniczony do minimum przywóz nie będzie mógł w przyszłości utrzymać się w obecnych ramach.

Obrót towarowy z zagranicą wynosił w lutym ogółem 1.228.000 ton wartości 200.000.000 zł., w czem przywóz stanowił 183.266 ton, wartości 68.895.000 zł., wywóz zaś 1.044.734 ton i 131.352.000 zł.

W porównaniu więc ze styczniem przywóz zwiększył się wagonowo o 74 tysięcy ton, przyczem wartość jego pozostała bez zmiany, wywóz zaś wykazał poważne zmniejszenie o 153 tysięcy ton, wartości 29 milionów złotych.

Do najpoważniejszych pozycji przywozowych należą produkty spożywcze — 18.069 ton wartości 17 milj. 109 tys. zł., co stanowi 25 proc. ogółu przywozu.

Gdzie i jak rosła drożyzna?

Krzywa wzrostu cen wznosiła się po wojnie najgwałtowniej w krajach o walucie niestabilnej, deprecjonującej się, oraz tam, gdzie panowała inflacja. Jeśli porównamy dynamiczny wskaźnik wzrostu cen w

W budownictwie pracowało 101.178 najemnych robotników przy 9.541 pracownikach u 6.432 przedsiębiorców. Samodzielnych, którzy pracowali bez pomocy, było 78.453.

Jeszcze jeden zawód chcemy omówić, w którym Żydzi biorą znaczniejszy udział, tj. obróbka metali szlachetnych i instrumentów (jubilerstwo i zegarmistrzostwo). W zawodach tych czynnych było 6.682 najemnych robotników i 950 pracowników u 1.820 przedsiębiorców. Samodzielnie pracowało 9.144 osób, bez pomocy sił najemnych.

W przemyśle poligraficznym (drukarstwo, litografia, fotografia) pracowało 38.201 najemnych robotników i 4.325 pracowników w 3.016 przedsiębiorstwach, przyczem 24.523 osób pracowało samodzielnie, bez pomocy sił najemnych.

Na podstawie powyższych cyfr możemy skonstatować wielkie rozproszkowanie naszego przemysłu, bo przemysłowiec zatrudniający do 2-ech lub 4-ech robotników nie może faktycznie być nazwanym przemysłowcem, gdyż jest to raczej rękodzielo. W największej ilości tych przedsiębiorstw pracuje się jeszcze bez sił mechanicznych, narzędzia pracy są przestarzałe, a przedsiębiorstwa te mają groźną i liczną konkurencję ze strony tych, którzy pracują bez jakiegokolwiek siły najemnej. Z tych kilku tu przytoczonych cyfr można również skonstatować, że w Polsce zatrudnia się bardzo wielki procent pracowników w stosunku do robotników, co niechybnie wpływa na drożyznę kosztów produkcji u nas. Można wysnuć jeszcze cały szereg innych wniosków, np. że w tak wielkim przemyśle włókienniczym w województwie łódzkim pracowało 97.310 robotników i 5.881 pracowników w 2.692 przedsiębiorstwach, a z temnie bez pomocy pracowało 2.911 osób!

Ze statystyki tej dowiadujemy się o charakterystycznych cyfrach, które wskazują na ubóstwo nasze na polu higieny i użyteczności publicznej. We województwie łódzkim naliczono wszystkiego w zawodzie: gaz, woda i elektryka 3 przedsiębiorstwa, które zatrudniają 780 robotników przy 236 pracownikach. We województwie warszawskim w tych zawodach było przedsiębiorstw 12, w mieście stołecznym Warszawy 7, we województwie kieleckim nic, we województwie lubelskim 3, we województwie białostockim nic, we województwach północnych 9, we województwach zachodnich 3, na Śląsku cieszyńskim nic.

W Polsce wielkie pole pracy w każdej dziedzinie, ale niestety doktrynerzy i dyletanci wzięli państwo w arenę. Statystyka zawodowa ogłoszona przez Główny Urząd Statystyczny jest krzywym protestem jako dowód zaniedbania na tem polu pracy i zacofania naszego w stosunku do Zachodu.

Rozproszkowanie w zawodach i przestarzałe metody powodują że praca ich nie daje faktycznie państwu tego, co znający swój zawód przedsiębiorca, majster lub robotnik by mógł dać. Nie zdziwi nam zatem, dlaczego konsument domaga się ograniczenia go towaru, bo doświadczenie go nauczyło że tam gdzie zastosowano nowsze metody pracy, zakupiony produkt odpowiada więcej jego potrzebom.

Rafał Pfeffer

krajach o walucie niestabilnej ze wskaźnikiem cen w krajach o walucie stałej, przekonamy się z łatwością, iż między tempem wzrostu cen a deprecjacja waluty istnieje związek, aczkolwiek wzrost nie postępuje w prostym stosunku do spadku waluty.

Porównyując Francję i Włochy, kraje o niestabilnej walucie, z Anglią i Niemcami, krajami o stałej walucie, otrzymujemy plastyczne odbicie różnic we wzroście drożyzny. Wzrost cen we Francji poczyna się w r. 1915 od cyfry 123 (przyjmując ceny z r. 1914 jako równe 100), dalej zaś krzywa osiąga następujące punkty: 142 w r. 1916, 184 — w r. 1917, 245 — w r. 1918, 290 — w r. 1919, 390 — w r. 1920, 352 — w r. 1921, 313 — w r. 1922, 351 — w r. 1923, 409 — w r. 1924 i 451 w r. 1925. We Francji więc wzrost drożyzny postępuje w gwałtownym tempie w r. 1919 do 1920, później zaś ceny spadają. We Włoszech wzrost drożyzny osiąga też chwilowe maksimum w 1919 — 1920 r., wyżej sięga niż we Francji, gdyż aż do 40 proc., lecz regresja po r. 1920 jest słabsza.

Przechodząc obecnie do kraju o stałej walucie, do Anglii, dostrzegamy następujące wahania cen: 132 — w r. 1915, 262 — w r. 1920; teraz następuje spadek: 226 — w r. 1921, 164 — w r. 1924, 172 — w r. 1925. Zatem po r. 1920 następuje w Anglii stały, a nietylko przejściowy spadek cen.

Niemcy po usunięciu inflacji i przejściu do waluty stałej posiadają w r. 1925 wskaźnik 153 (m. wrzesień).

Jak wynika z danych cyfrowych dotyczących Francji, to, co kosztowało 1 frank w r. 1914 osiągnęło

całe 4 fr. 51 cent. w lecie r. 1925. Natomiast w Anglii w tym samym czasie wskaźnik podniósł się ze 100 na 172.

HANDEL

W SPRAWIE ZMIAN W POSTĘPOWANIU CELNEM. Na podstawie zebranych od instytucji handlowych materiałów, złożony został w Min. Skarbu memoriał organizacji gospodarczych w którym umotywowana jest konieczność wprowadzenia szeregu zmian do obowiązujących obecnie przepisów przy postępowaniu celnym. Projekt organizacji gospodarczej, ujmując sprawę tę zarówno ze stanowiska obrony interesów handlu, jak i konieczności uproszczenia przepisów manipulacyjnych, przy cieniu towarów, co w konsekwencji pozwoliło by wprowadzić pewne oszczędności w urzędach celnych i centralnych instytucjach. Ministerstwo Skarbu przyrzekło rozpatrzyć szczegółowo dezerdaty te i słusznym żądaniom uczynić zażość.

OGRANICZENIA DLA WYJEZDZAJĄCYCH DO CZECHOSŁOWACJI. Rząd Czechosłowacki wprowadził ograniczenia dla przyjeżdżających do Czechosłowacji w celu poszukiwania pracy. Chodzi tu o zabezpieczenie własnego rynku przed napływem pracujących wobec bezrobocia w Czechosłowacji. — Wizy bez ograniczeń otrzymują tylko te osoby udające się na roboty, które mają zezwolenie krajowych urzędów pośrednictwa pracy. Ograniczenia powyższe nie dotyczą cudzoziemców, którzy utrzymują się z własnych środków, lub też z środków otrzymywanych z swojego kraju.

ULATWIENIA W OBROTCIE HANDLOWYM Z WĘGRAMI. Celem ożywienia i ułatwienia stosunków handlowych między Polską a Węgrami wydały władze węgierskie rozporządzenie, że świadectwa pochodzenia towarów wydane przez instytucje polskie, nie muszą być legalizowane w poselstwie węgierskim w Warszawie. wystarcza natomiast odpowiednie poświadczenie Izby polsko-węgierskiej w Warszawie. Dzięki temu rozporządzeniu eksporterzy polscy zaoszczędzą wiele na kosztach opłat i wyjazdów, gdyż Izba polsko-węgierska pobiera minimalne opłaty. (A. T. E.)

EKSPORT WĘGLA Z POLSKI. W okresie pierwszych 2½ miesięcy r. bież. tj. od 1 stycznia do 15 marca, wywóz węgla kamiennego z Polski wyniósł 1.523 tys. ton, przyczem wykazywał naogół tendencję malejącą: przeciętna dzienna wysyłka węgla wynosiła w styczniu — 27,9 tys. ton, w lutym — 25,2 tys. ton, w I-iej połowie marca 213 tys. ton. Najwięcej w ciągu powyższych 2½ miesięcy wywieziono węgla do Austrii — 625 tys. ton, z kolei do Szwecji — 272 tys. t., do Danii — 141 tys. t. do Węgier — 130 tys. t., do Czechosłowacji — 110 tys. t. do Gdańska — 79 tys. t., do Lotwy i Włoch po 32 tys. ton, do Szwajcarii — 27 tys. ton, do Anglii i Rumunii — po 17 tys. ton, do Litwy i Kłajpedy — po 7 tys. ton, do Holandii — 2 tys. ton, do Finlandii — 1 tys. t. do innych krajów — 24 tys. ton.

PODATKI

O ULGOWE STAWKI PODATKOWE. Niejasne rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku przemysłowym szczególnie w sprawach dotyczących ulgowych stawek podatkowych, wywołują nieporozumienia bowiem niższe instancje podatkowe, interpretując ustawę powodują szereg zażaleń przedsiębiorstw przemysłowych. Wobec tego przedstawiciele przemysłu wniosli do Min. Skarbu zażalenie w sprawie mylnego stosowania przepisów o ulgowych stawkach podatkowych. Pozatem zwrócono się do Min. Skarbu w sprawie zmian, które należy zdaniem sfer gospodarczych wnieść do ustawy o podatku przemysłowym. Chodzi tu głównie o rozszerzenie listy towarów, do których mają być ulgowe stawki stosowane.

O ZMIANIE KATEGORJI SWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH. W wyniku interwencji Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie, Izba skarbowa zgodziła się, aby szynkarze, którzy udowodnią, że dochody nie pozwalają im wykupywać właściwych patentów, mogli prowadzić przedsiębiorstwo na podstawie świadectwa przemysłowego III kategorii. Urzędy skarbowe otrzymały polecenie uwzględniania poszczególnych wypadków takich.

TERMIN ODROTCZENIA ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu, poszczególne podania w sprawie rozłożenia na raty zaległości podatkowych, mogą być przez izby skarbowe uwzględniane od wypadku do wypadku. Narazie termin płatności zaległych podatków, a należnych skarbowi z przed 1 października 1925 r. będą odraczane do 19 kwietnia. Dalsze odroczenia nie są wykluczone lecz nie inaczej jak za zgodą Ministerstwa Skarbu. Niedotrzymanie terminów wpłacania rat, pociągnie za sobą natychmiastową egzekucję całej należności. Zaznaczyć należy, że podatki przemysłowe za I półrocze 1925 r. oraz podatki dochodowe za cały rok ubiegły nie będą ulegać odroczeniu.

W SPRAWIE BADANIA KSIĄG HANDLOWYCH. Do Ministerstwa Skarbu wpłynęły od szeregu instytucji gospodarczych zażalenia na niewłaściwą kontrolę ksiąg handlowych. Urzędnicy traktują sprawę prowadzenia ksiąg zbyt formalistycznie i nawet tam, gdzie księgi główne są prowadzone na podstawie orzeczeń specjalistów zupełnie prawidłowo a znajdują się tylko drobne uchybienia natury raczej formalnej robione są przedsiębiorstwom handlowym trudności. Wobec tego sfery zainteresowane zwróciły się do Ministerstwa Skarbu o wydanie odpowiednich instrukcji, które usunęłyby dotychczasowe praktyki przedstawicieli władz podatkowych.

PRZEMYSŁ

BEZROBOCIE W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIM. W ośrodkach ważniejszych, jak Zyrardów, Włocławek i inne bezrobocie utrzymuje się na dotychczasowym poziomie w mniejszych jednak miastach województwa warszawskiego, uruchomione zostało kilkanaście mniejszych fabryk, które otrzymały drobne kredyty na cele przemysłowe.

EKSPORT

WIELKIE KREDYTY NA CELE ROZBUDOWY DOMÓW MIESZKANIOWYCH W NIEMCZECH. Parlament niemiecki zatwierdził projekt rządowy upoważniający Ministra Skarbu do udzielenia kredytów w wysokości do 200 milionów marek pod zastaw hipoteczny na cele budowy domów o małych mieszkaniach. Kredyty te będą udzielane poszczególnym państwowym Rzeszy Niemieckiej, które zorganizują odpowiednio instytucje finansowo-budowlane dla wprowadzenia w życie tego projektu.

Z kraju.

Wiadomości lwowskie

(Od naszego korespondenta).

(Teit). Lwów, 31 marca.

Wedle wiadomości jakie tu nadeszły, przyjeździe po świętach marsz. Piłsudski do Lwowa, celem wygłoszenia odczytu.

W związku z imieninami odbyła się w niedzielę, 28 bm. akademja w Teatrze Wielkim, którą poprzedziła podobna uroczystość w Teatrze Małym.

Proces o małwerzacje kolejowe, o którego początku donosiłem, doznał nieoczekiwanego przerwania. Trybunał uchwalił oddać sprawę całą sądowi przysięgłych, a to ze względu na kwalifikacje czynów objętych aktem oskarżenia.

Ekzekutywa Organizacji Sjonistycznej dla Wschodniej Małopolski czyni przygotowania do przeprowadzenia na najszerszą skalę Miesiąca Organizacyjnego. W związku z tą akcją ma być zwiedzonych 200 miast i miasteczek.

K. C. „Ezry” dla Małopolski organizuje z początkiem maja „Tydzień Chałuca”. W programie leży m. in. wydanie broszury polskiej i żydowskiej, szeroka akcja propagandystyczna itd.

Onegdaj bawił we Lwowie przez kilka dni profesor Henryk Glienstein przebywający obecnie w Polsce w związku z wystawą swych prac, która będzie otwarta w niedługim czasie we Włoszech.

Magistrat lwowski uchwalił pobierać na rzecz bezrolnych dodatki do biletów kolejowych, opierając się w swaj uchwale na analogicznym postanowieniu

magistratu w Krakowie. Opłata waha się w granicach od pięciu do trzydziestu groszy.

Dla zaprotestowania przeciw podwyższonym opłatom szkolnym odbył się tu masowy wiec rodzicielski, zwołany przez Związek Komitetów Rodzicielskich przy kilkunastu gimnazjach rządowych. W dyskusji żądano m. i. wniesienia skargi do Najw. Trybunału Administracyjnego przeciw opłatom w gimnazjach, które mają być sprzeczne z konstytucją.

Centrala Krajowa „Keren Hajessod” wydała odezwę do społeczeństwa żydowskiego, wzywającą z okazji pięciolecia Funduszu Podwalin do składania ofiar dla odbudowy Erec Izrael.

Podnieść należy, że odezwę podpisało 260 najpoważniejszych obywateli żydowskich z całego szeregu miast, w pierwszym rzędzie rabinaty największych gmin żydowskich, przewodniczący prawie wszystkich najpoważniejszych kahałot, posłowie i senatorowie żydowscy, pozatem cały szereg wybitnych osobistości sjonistycznych i nienależących do obozu narodowego asymilantów.

CENY MIESZKAŃ SEZONOWYCH W ZAKOPANEM. Tymcz. Kom. Uzd. ustaliła następujący cennik t. zw. mieszkań sezonowych w Zakopanem: tytułem czynszu najmu jednego pokoju umeblowanego za cały sezon letni (okres 4 miesięczny, od czerwca do września t.b.) pobierać wolno od 125 do 225 zł. tj. od 31 do 56 zł. miesięcznie, zależnie od położenia i urządzenia domów. Za kuchnię i oszklone werandy pobierać wolno połowę czynszu za pokój.

NOWA AGENCJA POCZTOWA. Z dniem 1 IV. br. uruchamia się agencja pocztowa Gołonóg powiat Będzin Województwo Kielce.

Bez drutu

Kraków, 1 kwietnia.

SKĄD WZIĘLI KREW?

Wiśnicz 1. 4 (H) Wśród tutejszej ludności chrześcijańskiej panuje powszechne zdziwienie, że Żydzi mimo nieudania się mordu rytualnego na Juszczykównę zaopatrzeni są w macę na święta.

MA RACJĘ

Warszawa, 1. 4 (Ln) Pan minister St. Grabski w rozmowie z Waszym korespondentem wyraził się odnośnie do onegdajszego artykułu A. Goldmanga w „Hajocie” po dtyt.: „12 czy 42”: Nie pojmuje, dlaczego Żydzi jeszcze ciągle między sobą się kłócą o ilość punktów ugody. Czy to nie wszystko jedno, ile punktów zawiera ugoda, skoro się jej — nie dotrzymuje?

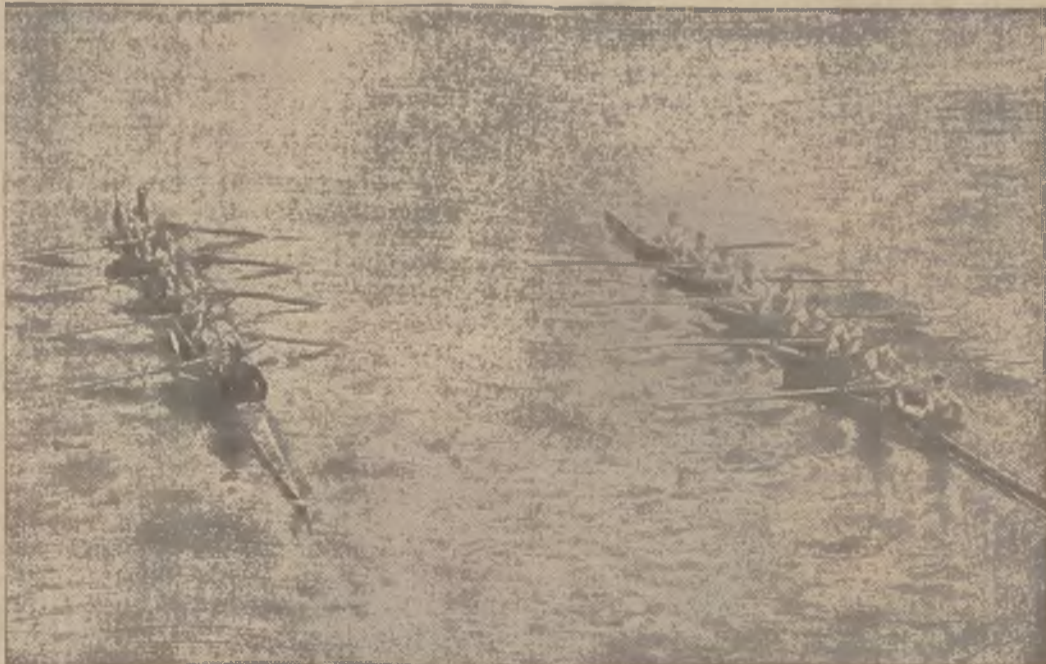
W OKRESIE REDUKCJI

Warszawa 1. 4 (TAP). Wobec faktów ujawnionych w krakowskim procesie Lasuńskiego i Biłzińskiego, noszą się w sferach mniotdających z zamiarem powołania do życia nowego urzędu a mianowicie „Inspektoratu kontrolnego dla kontrolowania Izby Kontroli Państwa”.

DELEGAT GRABSKIEGO

Jerozolima 1. 4 (ZAT). Jedyny turysta, który w bieżącym roku przyjechał z Polski do Palestyny, witany jest w całym kraju z wielkimi owacyjami. Nazwano go „delegatem Grabskiego” i zainicjowano już zbiórkę dla umożliwienia mu powrotu do Polski.

Sport angielski



W zeszłą niedzielę odbył się tradycyjny mecz studentów obu największych uniwersytetów angielskich Cambridge—Oxford na falach Tamizy. Cambridge pobił Oxford 5-ciu jednostkami długością w czasie 19 minut 26 sekund.

Na straży interesów żydostwa polskiego

Mewy posłów Dra Sommersteina i Dra Thona na wielkim zgromadzeniu ludowym w Krakowie.

Kraków, 31 marca.

Jak już donosiliśmy, odbyło się w niedzielę wielkie zgromadzenie ludowe w kahał krak. z udziałem posłów Dra Emila Sommersteina i Dra Ozjasza Thona, a w obecności licznych tłumów obywatelstwa żydowskiego.

Zgromadzenie zagaił Dr Chaim Hilfstein, witając obu posłów, poczem w dosadnych słowach przedstawił grozę obecnego położenia ludności żydowskiej w państwie, doprowadzonej dzięki eksterminacyjnej polityce sfer rządowych do zupełnej ruiny.

Jastrawym dowodem gnębienia nas na polu gospodarczym jest fakt, że Izba skarbową w zach. Małopolsce ze zrozumiałych względów nie dopuściła odpowiadającej naszej sile liczebnej ilości reprezentantów żydowskich do komisji szacunkowych podatku obrotowego. Nadto ucieka się Izba skarbową do takich wypróbowanych za dawnych czasów największej reakcji austriackiej sztuczek, że mianuje członkiem komisji szacunkowej — prezesa Kahału. Co taka nominacja oznacza, wiemy wszyscy aż nazbyt dobrze: jest to presja polityczna i wprost polityczek dla ludności żydowskiej w Krakowie. Gdyby p. prezes posiadał odpowiednią dozę godności osobistej, to powinien nie przyjąć tego mandatu i jako reprezentant gminy żydowskiej na zewnątrz stać zdala od tego rodzaju funkcji. Wystarczy chyba, że p. prezes przewodniczy kahałnej komisji szacunkowej podatku domestykalnego, gdzie daje dostateczne dowody swej „bezsronności”. Społeczeństwo żydowskie w Krakowie powinno z całą stanowczością zaprotestować przeciw objęciu przez prezesa kahału funkcji członka komisji podatkowej.

Po wyborze Dra Hilfsteina przewodniczącym zebrania, p. Spiry, zastępcą przewodniczącego i Dra Zimmermanna sekretarzem, zabrał głos powitany burzliwymi oklaskami

POSEL DR EMIL SOMMERSTEIN

Aczkolwiek mowca zaznaczył na wstępie że z powodu chaotycznej sytuacji, w jaką państwo ostatnio popadło, mowa jego na temat położenia gospodarczego żydostwa polskiego nie będzie skoordynowanym referatem, lecz rzuceniem kilku chaotycznych myśli, mimo to jednak wygłosił znakomite i przejrzyste, pełne głębokich i trafnych spostrzeżeń przemówienie, ilustrując je bogatym i przekonującym materiałem cyfrowym, oraz przedstawił plastycznie poszczególne etapy państwowej gospodarki skarbowo-ekonomicznej, gospodarki, która w rezultacie swym wskutek popełniania coraz to nowych błędów doprowadziła do katastrofy, którą dzisiaj wszyscy odczuwamy. Po latach bezmyślnego druku banknotów i nietroszczenia się o przysłówie w myśl polskiej maksymy „jakoś to będzie” i żydowskiej „Pan Bóg pomoże”, przyszedł z początkiem roku 1923 p. Władysław Grabski jako minister skarbu w gabinecie Sikorskiego z hasłem sanacji skarbu, która wedle jego ówczesnego programu miała za trzy lata, t. zn. z początkiem roku 1926 (dobrze trafił!) dać zupełną równowagę. Zostawszy następnie dnia 18 grudnia 1923 r. po erze Kucharskiego pre-

mjerem jako najważniejsze zadanie postawił sobie stworzenie stałej waluty, którą faktycznie dnia 28 kwietnia 1924 r. dał społeczeństwu w postaci złotego, ustabilizowanego na kursie nie wyższym i nie niższym jak 518% grosza za 1 dolar podczas gdy państwa inne, jak np. przemysłowione i bogate Czechy, zadowolili się kursem 33 koron cz. — 1 dolar.

Mowca omawia obszernie program komandora Hiltona Younga, którego rad nie usłuchał uzbrojony w pełnomocnictwa Grabski, uważając, że to co jest dobre dla Anglii, nie może konwenjować dla niego. Zamiast iść etapami, wskazanymi przez p. Younga, a to: 1) zmniejszyć wydatki państwowe 2) uzyskać pożyczkę zagraniczną, 3) zwiększyć dochody państwowe i wreszcie 4) stabilizować walutę, co niewątpliwie byłoby doprowadziło nawet państwa na racjonalne tory p. Grabski rozpoczął swą sanację od końca, tj. uwierzywszy w fikcję „samowystarczalności” najpierw stabilizował walutę i począł zwiększać dochody państwa przez coraz to większy nacisk śrubby podatkowej, przyczem — jak zwykle u nas — nacisk podatkowy skierowany był przedewszystkiem w stronę ludności miast — a więc Żydów, a ludność wiejska była od podatków zwolniona. Ta przewrotna polityka skarbową doprowadziła do zachwiania się kursu złotego i do zupełnej ruiny ekonomicznej szerokich mas ludności i całego państwa. W tej rozpaczliwej chwili, w jakiej obecnie się znajdujemy, nie wolno opuszczać rąk z nadzieją że „jakoś to będzie” lecz trzeba pozyczyć pewne radykalne posunięcia dla uniknięcia zupełnej katastrofy. Koło Żydowskie wysuwa obecnie następujące niecierpiące zwłoki postulaty: I. Redukcja budżetu państwowego do 1200 milionów złotych, co da się osiągnąć nie przez redukcję i tak już niskich poborów urzędniczych, lecz przez uproszczenie maszyny administracyjnej i redukcję armji. II. Zmiana systemu podatkowego, a to pobieranie podatku od obrotu tylko jeden raz tj. u producenta wzgl. przy przywozie towaru z zagranicy i objęcie podatkiem dochodowym ludności wiejskiej, a wreszcie rozłożenie podatku majątkowego na dziesiątki lat, gdyż absurdalnym jest żądanie, by jedna generacja naraz poniosła cały ciężar odbudowy państwa. Jako trzeci postulat wysuwamy pożyczkę zagraniczną, która jest niezbędną dla wzmocnienia obiegu pieniężnego i ożywienia zamartej produkcji. Prócz tych ogólnych postulatów walczymy o równouprawnienie robotnika żydowskiego, który przy obecnych redukcjach jako pierwszy traci pracę a jako ostatni korzysta z opieki państwa nad bezrobotnymi, walczymy o sprawiedliwe traktowanie inwalidów żydowskich walczymy przeciw zniszczeniu dziesiątek tysięcy egzystencji żydowskich przy pomocy nowej ustawy przemysłowej o cechach, zwalczamy „numerus clausus”, który także jest gospodarczą walką z żydostwem, gdyż odbiera nam możliwość przewarstwowienia naszej młodzieży. Walkę naszą prowadzimy bez przerwy, na każdym polu i bez ustanku pozostajemy w walce z ofensywą antysemityzmu. I nie jest ta walka bezowocna, chociaż nie tygodnie i

Likier Antique BACZEWSKIEGO

nie miesiące przynoszą gotowe sukcesy. Poto jednak by przedstawicielstwo parlamentarne miało w Warszawie, niejako na froncie się do walki — musi one wiedzieć, że ma za sobą mocny zwarty i zjednoczony „Hinterland” silnie zorganizowane i skonsolidowane w organizacjach zawodowych społeczeństwo żydowskie, zdolne do ofiarnego wysiłku dla ogólnego dobra. Narazie społeczeństwo nasze swego obowiązku nie spełniło, niezrozumiało znaczenia samopomocy gospodarczej, a tylko ogląda się bezradnie na pomoc żydostwa amerykańskiego. Z tą inercją trzeba wreszcie zerwać, a wtedy wolno Wam będzie krytykować waszą reprezentację parlamentarną, która jak dotąd, tak i nadal spełniać będzie swe ciężkie obowiązki i stać nieprzerwanie na straży interesów ludności żydowskiej. (Burzliwe oklaski i owacje).

POSEL DR OZJASZ THON

referując o demokratyzacji kahałów, poruszył także w swym przemówieniu w błyskotliwy, właściwy sobie sposób całokształt położenia gospodarczego żydostwa w Polsce przedstawiając dobitnie obowiązki kahałów wobec ogółu ludności żydowskiej, zwłaszcza w obecnej tak ciężkiej chwili. Niema wprost dziedziny w naszym życiu począwszy od spraw religijnych i szkolnych, a skończywszy na emigracji, opiece społecznej i dobroczynności, gdzieby kahał nie powinien był odgrywać dominującej roli jako regulator całego naszego życia wewnętrznego, jako nasze zastępstwo i niejako wewnętrzny rząd. W barwnych słowach kreśli mowca rozwój historyczny i znaczenie tej instytucji w dziejach narodu żydowskiego, zwłaszcza na ziemiach polskich, przyczem rzuca szereg głębokich myśli na temat zakorzenienia w żydostwie dążenia do tworzenia zbiorowych ośrodków żydowskich, jakimi są np. choćby skromne domy modlitwy wszędzie, gdzie zbierze się 10 Żydów. Mimo tak świetnej tradycji stało się jednak, że kiedy się obecnie mówi o kahałach, to mimowoli przypomina się — cmentarz a reminiscencja ta przychodzi na myśl zwłaszcza wtedy, gdy mowa o — wyborach kahałnych. Znajdujecie się na wielkiem zebraniu w sali kahału jest was ponad 1000 żydowskich obywateli m. Krakowa, a jednak wy nie jesteście tu gospodarzami, wy nie macie tu zupełnie głosu! Prawdopodobnie mało kto z was ma prawo wyborcze do kahału, bo na 45 tysięcy ludności żydowskiej przywiej ten posiada zaledwie 2—3 tysiące najbogatszych, z czego głosuje zaledwie kilkuset, a za resztę głosują — kartki. Cały lud, który codziennie ponosi najrozmaitsze świadczenia na rzecz kahału w formie podatków konsumpcyjnych, wynoszących 95 procent — ten lud niema tu nic do mówienia, bo prawo głosu mają bogacze, płacący podatek bezpośredni. Jest to wprost rażącym absurdem by przytłaczająca większość nie mogła zabierać głosu w najżywotniejszych sprawach ogółu tylko dlatego, że nie ma pieniędzy na opłacanie podatku domestykalnego. Wszak to nie jest towarzystwo akcyjne gdzie głos może mieć tylko wpłacający udział akcjonariusz! Tu musi być cała ludność zastąpiona i tu muszą być zastąpione interesy ogółu, a nie garstki bogaczy! Mowca przedstawia szczegóły osią-

Pesach w Agadzie i Midraszu

Z walk Mojżeszowych

U FARAONA.

I przystąpili Mojżesz i Aron, synowie Amra ma, do Faraona, króla Egiptu i w te ozwali się słowa: „Przybywamy z polecenia Boga Hebrejczyków, który dał nam rozkaz złożenia mu ofiar na pustyni, — wyslij tedy naród, by go na pustyni poświęcił”.

A Faraon na wyniosłym siedział tronie, przed nim wszelkiego rodzaju dostojnicy, panowie i dworzanie królewscy, również siedmdziesięciu pisarzy, władających siedmdziesięcioma językami, językami wszystkich narodów, albowiem wszystkie narody i plemiona jemu były poddane.

A dwaj mężowie hebrejscy stoją przed nimi, podobni do Aniołów-Sług, wyniosli, niby cedry libańskie, ich oczy niby dwie gwiazdy błyszczące, ich brody, niby wieniec palmowy, a jasność ich oblicza, jako jasność słoneczna. W ich rękach kij boży z wrytem „imieniem Wiekuistego”, od kroków ich palac się trzęsie, z ust im iskry latają. Strach padł na mężów egipskich i drżenie i bojaźń, a niezmiernie przerażenie ich ogarnęło. Prze-

raził się król i dostojnicy, a pisarze hien rzucili swe przybory i padli na oblicza przed Mojżeszem i Aronem, i pokłon i cześć im oddali.

Przyszedłszy po strachu do siebie i nabrawszy ducha, odezwał się Faraon w te słowa do Mojżesza i Arona: Bóg Hebrejczyków was do mnie posyła, a ja ani imienia, ani kraju jego nie znam. Powiedźcie mi więc, proszę: nad którymi państwami i krajami rozpociera się władza jego? Ile zwycięskich walk stoczył z nieprzyjaciółmi swymi. Ile zajął krajów? Ile miast opanował? Ile wojska, jeźdźców, wozów i woźniców ma wasz król ten, skoro w wojnę się wdaje? I odpowiedzieli Mojżesz i Aron Faraonowi: Bóg Hebrejczyków, który nas posłał do ciebie w sprawie na rodu swego, odznacza się siłą i potęgą cały świat wzruszającą, głosem iskry dobywającym, mową górami wstrząsającą, jego tron w niebie, podnożem mu — ziemia, jego łukiem — ogień, a płomienie jego strzałami, jego gniew — palącą się pochodnią, jego tarczą — chmury, jego mieczem — błyskawica, a nie żelazo. On to mądrością swą góry stworzył, morza i rzeki ustanowił, okrywa niebo chmurami, spuszcza rosę i deszcz i ziemię zieleni okrywa. On to tworzy zarodek w łonie matki, karmi i utrzymuje wszystko, co już na świa-

to dzienne wydanem zostało. Nie rozróżnia on między małym a wielkim, na wszystko baczy i o wszystko się stara — On codziennie usmierca i ożywia.

Na to Faraon: O ile to tylko potrafi, to wcale jego pomocy nie pragnę, — albowiem w kraju mym płynie rzeka Nil, wytryskająca z pod „Drzewa Życia” w raju; — ona całą moją ziemię tak nawadnia, że waga każdego owocu do chodzi do wagi dwóch oslic, a każdy owoc odznacza się smakiem najprzedniejszym. Wy, parli się więc Faraon Boga, nie słuchając głosu swych doradców.

I rozgniewał się uan Wiekuisty i rzekł: Grzeszniku! Smiesz postaćcom mym oświadczać, że nie uznajesz siły i potęgi ich Boga? Na próbę cię przeto wystawię i pokażę mocną i znaczenie, iżbyś na wieki obwieszczał moją potęgę.

Zadawał więc Wiekuisty Egipcjom i królom, wi jego porażki, jedną po drugiej, przelamał cępr czarowników, którzy twarde czynili, serce władcy i wyprowadził naród Hebrejczyków z kraju w liczbie sześciuset tysięcy pieszych, zdoinych do broni męzczyzn, przez dziesiąt i kobiet i mieszaniny z narodów innych, którzy z nimi wysali. Faraon zaś puścił ich

gniętego jako jednego z dotrzymanyh punktów „ugody“ polsko żydowskiej rozporządzenia w częściowej demokratyzacji gmin żydowskich w Małopolsce podając, że mimo wysokiego cenzusu wieku i niedopuszczenia kobiet do prawa wyborczego oznacza to rozporządzenie znaczny postęp, gdyż np. w Krakowie będzie uprawnionych do głosu około 10 tysięcy wyborców. Jednak wprowadzenie w życie tego rozporządzenia zależnem jest od uchwały urzędującej obecnie Rady wyznaniowej. My rozumiemy, że ludzie ci, skoro osiągnęli swe krzesła, chcą je nadal utrzymać. Jednak żądamy od nich, aby po mandaty swe poszli do ogółu, a nie do kilkuset bogaczy i — kartek. My podczas kampanji wyborczej będziemy przemawiać do ludu — im także wolno to czynić. My jednak wierzymy w zdrowy instykt masy żydowskiej, bośmy już nieraz ten zdrowy instykt naszego społeczeństwa wypróbowali. My wiemy, że tego zdrowego instyktu masy żydowskiej doją się dzisiejsi władcy tej sali. Jednak już czas najwyższy skończyć z upośledzeniem całego ogółu na korzyść kilkuset bogaczy. Głos tutaj muszą zdobyć wszyscy ci, co mieszkają w tej gminie i ten kahał utrzymują. Dlatego musi zdecydowanie zabrzmieć głos ludu żydowskiego i hasło walki o należne mu prawo o demokratyzację kahału. (Huragan niemiłkających oklasków i owacyj).

(W dyskusji zabrał najpierw głos p. L. Margulies, który imieniem Krakowskiego Stowarzyszenia

Kupców gorąco podziękował obu posłom za ich energiczną działalność na terenie Sejmu dla polepszenia doli żydowskiego kupiectwa i prosił ich o dalszą pracę po tej samej linii. Mowca poruszył również sprawę krzywdzącego ludność żydowską składu komisji podatkowych, o której mówił Dr Hiltstein w zagajeniu.

Następnie p. M. Fischer podniósł działalność Koła Żydowskiego w Sejmie w obronie interesów lokatorskich przy czem imieniem Zrzeszenia lokatorów dzielnicy 7, 8 i 22, oraz imieniem chrześcijańskiego związku lokatorów oficjalnie podziękował posłom Dr Sommersteinowi i Dr Thonowi, który prowadził deputację stowarzyszeń lokatorskich do ministrów i do klubów sejmowych, za ich niesfudzoną pracę na tem polu. P. Fischer po omówieniu noweli do ustawy o ochronie lokatorów przedłożył zebranyh rezolucję, którą podaliśmy w poprzednim numerze.

Również p. Horowitz w dosadnych słowach krytykował uchwaloną przez Sejm nowelę, określając ją jako ochłap, rzucony małej stóskunkowo garście lokatorów. W czasie kiedy cała ludność państwa została zupełnie wyniszczona, jedynie właściciele realności zatrzymali swe majątki nienaruszone, a Sejm nie liczy się z interesami 95 procent ludności miast lecz idzie na rękę 5 procentom właścicieli realności. O tem ludność powinna pamiętać przy wyborach.

Po przemówieniu p. Eichenbauma zebrani uchwalili znane rezolucje.

ZE SPRAW WOJSKOWYCH

Ulgi wojskowe dla kształcącej się młodzieży

Obowiązująca obecnie ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej przewiduje możliwość korzystania przez poborowych z odroczeń służby wojskowej do lat 26, celem ukończenia wyższych studiów naukowych.

Dla należytego poinformowania zainteresowanych o podlegających w r. b. poborowi maturzystów, podajemy dane następujące:

Maturzyści, w myśl art. 56 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej mają prawo do służby półtorarocznej, którego przyznanie powinni uzyskać najpóźniej do dnia 25 czerwca br. O ile zrezygnują z odroczeń, będą wcieleni do wojska w pierwszych dniach lipca br. na okres 15-to miesięczny tj. do dnia 1 października 1926 r., a następnie po przerwie jednorocznej odbędą podczas wakacji, tj. od 1 lipca do 1 października 1928 r. jeszcze 3 miesiące służby wojskowej.

Za niezwłocznem wypełnieniem obowiązku służby wojskowej przemawiają następujące względy:

1) Uregulowanie obowiązku służby wojskowej i uzyskania stopnia oficerskiego w rezerwie. Jako słuchacze wyższych zakładów naukowych, korzystaliby już z praw oficerów rezerwy i na przypadek mobilizacji występują już jako oficerowie, a nie jako szeregowi. Stwarza to również dla nich korzystną pozycję w społeczeństwie.

2) Wiek maturzystów jest najodpowiedniejszy do przechodzenia bądź co bądź trudnej służby wojskowej. Po 26 roku życia do warunków służby wojskowej trudniej będzie się nagiąć.

3) Służba wojskowa przyczyni się bezwzględnie do rozwoju sił fizycznych i zahartuje młodzież do dalszej pracy na polu naukowym i życiu.

za nimi w pościg i dosięgnął ich. Wtem podniósł Mojżesz rękę swą nad morzem rozstały się wody, a synowie Izraela suchą przeszli nogą. Faraona zaś i wojsko jego uwrzaskozało. Faraon, na widok zbliżającej się śmierci uznał zwycięstwo Boga Hebrzejczyków, rękę ku niebu wyciągnął i zawołał: Poznaję twą siłę, Boże Wysoki! Ty sprawiedliwym jesteś, a ja i naród mój grzesznymi. Jedynym jesteś i nie ma innego prócz Ciebie!

Zlecił wówczas Anioł Gabrijel, łańcuch mu na szyję nałożył i z wody wyciągnął. Rzekł mu: Grzeszniku, wczoraj wołałeś: któż jest ten Bóg, bym ja go miał uznać, a teraz, gdy toniesz, sprawiedliwym go zwiesz. Pomimo to pozostawiam cię, z rozkazu Boga przy życiu.

Żył więc Faraon przez wiele lat, bez władzy, narodu i kraju, — aż wreszcie uczynił go Bóg królem „wielkiego miasta“ Niniwy, i on to był, któremu Jonasz słowo boże obwieścił.

I dotychczas król egipski Faraon żyje. Stoi przy wejściu Gehenny i obwieszcza wszystkim tam wstępującym potęgę Wiekuistego, niech będzie pochwalonem imię Jego!

Pangalos



Politykę grecką zajmuje znówu osoba dyktatora Pangalosa

RZECZY CIEKAWY

Rekord światowy głodomora

Mistrzem głodomorów był dotychczas Włoch M. Jolly, który 43 dni wytrzymał bez jedzenia. Ostatnio pokonał go w Berlinie Jolly — o 24 godziny. Przesiedział więc 44 dni w szklanej skrzyni, którą onegdaj w obecności przedstawicieli świata lekarskiego otwarto i Jollygo wypuszczono. Dano mu zapkę, czekoladę i inne łatwo strawne pokarmy, a potem przewieziono go do szpitala, gdzie ma się znówu przyzwyczaić do jedzenia. Stan jego zdrowia jest zadawalający. Stracił wprawdzie 29 funtów i waży obecnie tylko 94 funt. W ostatnich dniach konsumował tylko jedną flaszkę wody selterskiej i 10 papirusów dziennie. Jest jednak tak zadowolony z siebie, że zamierza w miesiącach leńskich wyzwać wszystkich głodomorów świata do nowych wyścigów.

Możnaby pomyśleć, że dobry zrobił interes. Okazuje się, że zarobił na czysto 130,000 marek, gdyż w Berlinie odwiedziło go 300,000 ludzi. 130,000 marek to poważny pieniąż, bo w ostateczności żaden z naszych polskich głodomorów tyle nie zarobił, chociaż przeciętnie więcej głodują niż pan Jolly.

Jeśli już mowa o Jollym, to warto wspomnieć o studentcie angielskim Tracy Ansellu z uniwersytetu w Cambridge, który w całym świecie anglosaskim nieśmiertelną zdobył sobie sławę. Oto założył się ze swymi kolegami, że w ciągu 45 minut zje 48 miękkich jaj. I wygrał zakład! W 15 minutach połknął 36 jaj a do reszty zapotrzebował aż 26 minut. Dzielił się to wszystko w obecności bardzo licznej publiczności.

Czego się nie robi dla swej nieśmiertelności!

Wnuczka Tolstoja - fryzjerką!

Pani Vera Tolstoj, wnuczka wielkiego pisarza wstąpiła do przeznaczego Lawreckiego mistrza fryzjerskiego w Pradze jako pomocnica. Lawrecki miał uszanować wnuczkę Tolstoja, gdyż polecił jej tylko przyjmowanie dam z najlepszego towarzystwa. Bajeczny przytem zrobił interes gdyż każda szanująca się niewiasta uważa za swój obowiązek polecić swoją garconkę opiece rosyjskiej arystokratki, ale i p. Vera Tolstoj dobrze na tem wychodzi. Znała się sama jedna w Europie po śmierci swych braci, którzy polegli w armiach Wrangla i Denikina. Szukała pracy i znalazła ją w eleganckim salonie fryzjerskim imci pana Lawreckiego z Pragi.

Szosa gumowa



W Acton, w pobliżu Londynu, zbudowano ostatnio oryginalną szosę dla ochrony samochodów przed zbyt silnym wstrząsaniem, a mianowicie z drobnych

kostek drewnianych, obłożonych warstwą gumy. Nowy ten typ szosy cieszy się narazie wielką popularnością.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA”

Gruźlica a morze

Jednym z ulubionych sposobów leczenia gruźlicy w Anglii jest wysyłanie chorego w podróż morską. Nie tylko zresztą gruźlicy, także i wielu innych chorób płucnych. Ciekawych szczegółów, tłumaczących znaczenie tej metody, dowiadujemy się z pracy lekarza francuskiego Adrijana Lori, ogłoszonej w „Revue d'hygiene” z sierpnia 1925 r. Trzeba jednak pamiętać o tem, że nie należy identyfikować klimatu nadmorskiego z powietrzem merskiem. Klimat nadmorski przez swoje wahania w temperaturze, wilgoć, nasilenie wiatru zbliżony jest raczej do klimatu lądowego. Zupełnie inaczej jest na otwartym morzu.

Co sprawia, że chorzy na gruźlicę tak do skonałe czują się w trakcie odbywania dłuższych podróży morskich? Przedewszystkiem jednolitość temperatury; coż może być bardziej pożądanego dla cierpiących płuc, jak klimat, w którym wahania temperatury w ciągu doby nie przekraczają 5 st? A dalej ta jednolitość nasycenia parą wodną! Jedno i drugie sprawia, że niebezpieczeństwo zaziębienia się, wieczna groźba, wisząca nad gruźlicami, spada do minimum. Ale są jeszcze i inne dodatnie motywy, które nie są bez znaczenia dla chorego. I tak: równe nasilenie wiatru, w którym każdą zmianę i kierunku i si-

ły przewidzieć można na kilka godzin naprzód. Następnie: czystość atmosfery; powietrze w odległości kilkudziesięciu kilometrów od brzegu jest nieskazitelnie czyste, wolne od pyłu i bakterji. Mamy więc to, czego najbardziej chorym płucom potrzeba. Jeżeli dodamy jeszcze do tego bogactwo tlenu w powietrzu merskiem, to będziemy mieli zupełne wytłumaczenie skuteczności tych podróży. Autor dla porównania cytuje, że gdy np. powietrze w Paryżu zawiera 20 procent tlenu, to procent tlenu na otwartym morzu wzrasta do 23 z górą.

Nie koniec jednak na tem. Powietrze morskie wolne jest jeszcze od rozmaitych zanieczyszczeń gazowych, spotykanych na lądzie, jak dwutlenku węgla, amoniaku i siarkowodoru. Ta czystość powietrza sprawia, że nasświetlanie promieniami słonecznymi dokonywa się znacznie energiczniej, niż na brzegu. Wreszcie pamiętać trzeba o tem, że duża zawartość jodu w powietrzu merskiem odbija się również korzystnie na chorym.

To są pokrótce przyczyny, dla których wentylacja chorych płuc, a dzięki temu i uzdrowienie, odbywa się na morzu daleko łatwiej i pomyślniej, niż na lądzie.

O higienie palenia tytoniu

Ważną rolę tytoniowa, pochodząca z rośliny tytoniowej (łac. Nicotiana Tabacum), a używane do produkcji tytoniu cygar i tabaczk, zawierają, jako najważniejszą część składową nikotynę w stosunku 0,5 procent do 8 procent, przyczem lepsze sorty zawierają, gorzej więcej. Szczególnie dużo nikotyny znajduje się w soczystym osadzie, pozostającym na dnie fajki. Nikotyna w stanie czystym, izolowanym przedstawia silną truciznę, przy paleniu nie dostaje się ona jednak do organizmu w formie koncentrowanej, lecz silnie rozcieńczonej i stosunkowo małych ilościach, a przechodzi do organizmu z dymem wypalonego tytoniu, wzgl. cygara, i to razem z innymi wytworami tej suchej destylacji, jaką przedstawia palenie. Temi wytworami chemicznymi są zasady pyridonowe, amoniak, sińek potasu, siarkowodor, metylamina itd., które w niemałej mierze przyczyniają się do szkodliwości tytoniu. Nikotyna wytwarza u palaczy euphorję, tzn. pewne uczucie załobienia i błogości i palenie staje się łatwo nałogiem, przez przyzwyczajenie. U palących miernie nie można mówić o szkodliwości palenia, przeciwnie znanym jest dobry i stosunkowo korzystny wpływ na trawienie i samopoczucie po cygarze wypalonym po śniadaniu u ludzi do tego przywykłych („Morgenzigarre”). Szkodliwe skutki palenia tytoniu występują często u palaczy początkujących, u których pierwsze próby mogą wywołać objawy ostrego zatrucia w formie nudności, wymiotów, biegunki, bólu serca, bólów i zawrotu głowy, błądności i ogólnego osłabienia. Objawy takiego zatrucia mogą dalej powstać przez połknięcie tytoniu, lub osadu soczystego z fajki. Obserwowano je także podczas wojny nawet u palaczy starszych przy paleniu angielskich i amerykańskich papierosów, ale tutaj prawdopodobnie z powodu innych przymieszek. Jady tytoniowe mogą przedostać się do organizmu także w inny sposób, np. przez dłuższe a ciągle powtarzające się wdychanie powietrza, nasyconego dymem tytoniowym, co ma miejsce najczęściej u kelnerów i kelerek. Dlatego też w sypialniach, a zwłaszcza w ubikacjach, w których bywają i śpią dzieci należy unikać palenia tytoniu, a przynajmniej trzeba takie lokale odpowiednio wietrzyć. Pozatem jady mogą działać przez skórę, a to nie tylko przez skórę uszkodzoną wskutek ran, ale także przez skórę na powierzchni nie uszkodzoną. Opisane są wypadki w których powstały zatrucia u przemysłowców przez noszenie ubrań tytoniowych na ciele. Objawy zatrucia przewleklego, tj. nikotynizmu mogą ukazać się po kilku — lub kilkunastoletnim paleniu, najczęściej między 45

a 55 rokiem życia, jako zaburzenia systemu nerwowego, nerwu wzrokowego, płuc, przewodu pokarmowego, a szczególnie znane są zmiany w sercu i naczyniach krwionośnych, jako zwężenie tętnic czy li arterioskleroza. Dalej znane są bóle w górnych częściach przedniej klatki piersiowej i nadwrażliwość okolicy ramiennej, gdzie człowiek „czuje własne

szelki”. Wszystkie te zaburzenia mogą naturalnie powstać także na innym tle i z innych powodów, które rozstrzygnąć może tylko lekarz.

Ażeby zapobiec szkodliwym skutkom palenia, należy żałoby — zupełnie nie palić. Taka rada jest jednak łatwiej połączona, niż wykonana. Przy odrobinie dobrej woli da się przeprowadzić w wypadkach, w których lekarz stwierdzi ujemne następstwa tego nałogu. Natomiast przeprowadzenie ogólnej abstynencji, czyli wstrzymania się od palenia jest w naszych warunkach trudne do pomyślenia, albowiem nie wolno zapominać, że wszystkie narody świata oddają się temu nałogowi. Granica szkodliwości, wzgl. nieszkodliwości palenia nie da się szematycznie ustalić i zależy oprócz od gatunków tytoniu i sposobu jego przyrządzenia, także od indywidualnego ustroju danego osobnika a przede wszystkim nie tyle od ilości spalonego tytoniu, ile od sposobu palenia. U palących cygara różniamy mianowicie 2 typy palaczy. Do pierwszego należą ci, którzy palą przez cygarniczkę, albo jeżeli bez tej, to w taki sposób, że koniec ustny cygara pozostaje suchym. Drugą grupę tworzą ci którzy koniec, brany do ust, zwilżają śliną lub nawet gryzą i żują. Różnica polega na tem, że u palących „na mokro” jady powstające przy paleniu, zbierają się w rozwinionym końcu cygara, tamże się rozpuszczają i dostają się oprócz dymu także ze śliną do jamy ustnej. W przeciwieństwie do tego sposobu przepuszcza suchy koniec cygara wymienione jady o wiele łatwiej tak że w tym wypadku „idą z dymem”. Palacze papierosów palą więcej „na sucho”, lecz tutaj znów zwyczaj „polykania” a raczej inhalowania i wdychania dymu pociąga za sobą niemniejsze niebezpieczeństwo, gdyż dym inhalowany przechodzi do tchawicy, płuc i pęcherzyków płucnych, ztamtąd do krwiobiegu. Kto więc pali „na sucho” i nie inhaluje ogranicza ujemne skutki palenia.

Ażeby zmniejszyć jadowitość dymu, podano rozmaite sposoby, przyrządzania tytoniu między innymi: preparowanie kwasem garbnikowym. Jako najlepszy sposób uważanym jest przepuszczanie dymu przez watę, nasyconą chlorkiem żelazowym (tzw. żółta wata, którą wypełnia się częściowo cymentem i która część powyższych jądów chwytą chemicznie wiąże. Kr.

Odpowiedzi redakcji

WIELCE STRAPIONY S. F.: Wnioskując z opisu, są to tylko gruźlicy towarzyszące objawy. To nie jest choroba. ZROZPACZONY L.: JAROSŁAW: Przesąd, jakoby to miało coś wspólnego z nadużyciami płciowymi. Lampa kwarcowa, wcieranie 1% spirytusu salicylowego. GÓRALKA: Wytwórca nie podaje składu chemicznego swego środka, wobec czego niewiadomo, czy nieszkodliwy. Dobry alional lub aspiryna. SMUTNA N. W.: List Pani sformułowany nie dość wyraźnie. Czy rozchodzi się o upływ z pochwy? BIELSKO 1926. Nie znamy adresu prof. Minkowskiego. Wystarczy jednak zaadresować do kliniki w Wrocławiu. FRYZJER KRAKOWSKI: Są to prawdopodobnie rozszerzone ujścia gruczołów łojowych. Bez obejrzenia jednak nie można radzić. OLA: 1) Myć twarz mydłem przetłuszczonym na noc „Cold cream”. W skórę głowy wcierać odrobinę tuszczu (brylantynę). 2) Roztwór formaliny (na receptę lekarza). BEATRIX CENCI: Powodów może być tak wiele (niedorozwój macicy, biednica itd.) że nie obejdzie się bez zbadania ginekologicznego, aby odpowiedzieć na pytania Pani. ABONENT Z DOBCZYC, K. L. K.: Choroba poważna. Przyczyną utrata zdolności przyswajania cukru gronowego. Konieczne utrzymywanie przez całe życie diety, przepisanej przez lekarza. ROK 21: 1) Jeżeli dana osoba była chora, to można się zarazić. 2), 3), 4), 5), 6), 7) Odpowiedź na te pytania wymagałaby kilku stron druku. Proszę przeczytać jakąkolwiek książkę popularną o chorobach wenerycznych. 8) Dla cery suchej puder niepożądany. NAJMŁODSZA RUTH: 1) Obok lewatywy musi się zwaćać na czystość rąk aby dziecko nie przenosiło jajek pasożyta do ust. Obciąć paznokcie, myć ręce przed jedzeniem. Obciąć nacięta. Oprócz tego santonina (na receptę lekarza). 2) Okłady z rumianku. 3) Lepiej gotowane 2 do 3. 4) Można, ale mięso musi być miękkie. 5) Żółta woalka lub parasolka. CIEKAWA: 1) Mydło „Lilienmilch”. 2) Pasta „Zapalczyna czysta”. BEN-

AMI, KRAKÓW: 1) Ustąpi z chwilą uregulowania życia płciowego. Sport, dużo ruchu. 2) Nieszkodliwa. 3) Nie. STALA CZYTELNICZKA Z. O.: Wyczołem parówka nad naczyniem z gorącą wodą, potem wygniecenie dojrzalych przyszców. 2—3 razy, dziennie zmywać twarz rozcieńczoną wodą kolońską. CZYTELNIK-KAWALER: 1) i 2) Możliwe przy nadmiernym samogwałcie. 3) Zaprzestać. F. STURM.: Niestety nie możemy radzić, nie widząc pacjenta. Chorób, związanych z wypadaniem włosów, jest sporo, a leczenie zależy od przyczyny. ARCYCIĘKAWA: 1) Ile Pani waży? o ile Pani zaszczupiała? 2) Maść z perhydrolem lub sublimatem (na receptę lekarza). Mydło przetłuszczone. IDA: Raz dziennie dodawać zupełną grysikową ryżową lub z tapioką. Oprócz tego kilka łyżeczek delikatnie rozrątej jarzyny (marchwi, kalafiora, szpinaku). Ponadto dziennie 10—15 gr. „Larosan”. Dużo słońca i światła. DORA: 1) Tylko w razie wyjątkowej nieostrożności. 2) Anemia. ZAPALCZYWA CZYTELNICZKA, BOCHNIA: Lampa kwarcowa, 1% spirytus salicylowy. STALY CZYTELNIK ZE SANOKA: Sądząc z opisu, nadkwasota żołądka. Konieczna interwencja lekarska. B. T.: Niestety, nie znamy lekarstwa. RÓŻYCZKA: Patrz „Artycykawa” p. 2. BEATRICE: 1) Wszystko jedno. 2) Maść z ichtyolem (na receptę lekarza). CIEMNO WŁOSA: 1) Kilka razy dziennie zwilżać 1 proc. spirytem rezorcynowym. 2) Przed opuszczeniem mieszkania pudrować twarz i nos. BRZOSKWIENIA, KRAKÓW: Sól karlsbadzka, masaż brzucha poranny. STALA CZYTELNICZKA HE. KRAKÓW: 1) Zmienić dietę: owoce, jarzyny węglowodany. Rano ¼ szklanki wody Morszyńskiej z dodatkiem wody sodowej. 2) Wystąpiła woda. Nie wywołują przyszców. 3) Trzysta cera świeci się. Puder „Kaloderma” albo „Horbigan”. Dla suchej cery zbyt ciężki. 4) Kibrykolwista ze środków, znajdujących się w handlu aptecznym. (Została odpowiedź w następnym numerze.)

PAPIERY DO PAKOWANIA

Superior czeski

BERNARD RATZ, Kraków, Półockiego 3. Tel. 650

KRONIKA

Kraków, 17 Nisan — 1 kwietnia

Przedłużenie godzin otwarcia sklepów

Na skutek interwencji Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie ministerstwo pracy i opieki społecznej zezwoliło na wykonywanie pracy w handlu w dniach 31. marca oraz 2. kwietnia br. do godziny 8-mej wieczorem.

W związku z tem magistrat miasta Krakowa jako władza kompetentna, zezwolił na przedłużenie godzin otwarcia sklepów w wyższych dniach do godziny 8mej wieczorem.

PONOWNE ROZPATRYWANIE BUDŻETU M. KRAKOWA NA ROK 1926.

Jak się dowiadujemy, dnia 16 bm. odbędzie się w województwie krakowskim konferencja w sprawie budżetu gminy m. Krakowa na rok 1926. W konferencji wezmą udział: dyr. departamentu w m.in. spraw wewn. Strzelecki, radca Tym. Wydz. samorządowego we Lwowie p. Latoszyński, naczelnik wydz. sam. w woj. radca Zawadzki, oraz reprezentant prezydium m. Krakowa.

Jak wiadomo ministerstwo spraw wewn. zwróciło budżet gminy m. Krakowa i poleciło by komisarz rządu przedłożył go Radzie przy bocznej.

Na konferencję w dniu 16 bm. prezydium miasta ma przedłożyć wyczerpujący materiał odnośnie do wszystkich pozycji budżetu, który zostanie szczegółowo zbadany, poczem nastąpi decyzja władz centralnych co do zatwierdzenia budżetu.

— PŁATNOŚĆ PODATKÓW GMINNYCH.

Magistrat przypomina, że z dniem 1. kwietnia br. przypada termin płatności podatku lokatorskiego za II kwartał br. oraz podatku wodociągowego za I. kwartał br. Pobór wspomnianych podatków odbywać się będzie, jak zwykle, w głównej kasie miejskiej w gmachu magistratu.

— ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH. Wczoraj nadeszła drogą telegraficzną do Krakowa kwota 10,000 złotych na wypłatę zasiłków przedświątecznych dla bezrobotnych pracowników fizycznych. Zarząd funduszu bezrobocia przytąpił natychmiast do rozdziału zasiłków, oraz pewną kwotę przesłał na prowincję.

— „PROWOKACJA A PRZESTĘPSTWO“

We środę dnia 7 kwietnia o godzinie 6.30 wie czorem w sali Izby handlowej wygłosił w cyklu odczytów z dziedziny prawa, urządzanym przez Stow. kandydatów adwokatury szef. eks pozytury oddziału II-go szt. gen. major Adam Studencki publiczny odczyt pod tym tytułem za zezwoleniem m.in. spraw wojsk. Prelegent omówi całokształt zagadnień związanych z prawną podstawą i techniką wojskowego wywiadu, oraz jego rolę w wymiarze sprawiedliwości. Będzie to pierwszy tego rodzaju odczyt publiczny fachowca w Polsce, wobec czego zapowiedź tej prelekcji wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

— OD WYROKU NA ŁASINSKIEGO I BILINSKIEGO prezesa i kasjera okr. Izby Kontroli Państwa w Krakowie, zasądzonych za zbrodnię sprzeniewierzenia na 6 miesięcy wzgl. 1 rok więzienia, zgłosił prokurator Sozański zażalenie nieważności i odwołanie od niskiego wymiaru kary. Również obrońcy obu zasądzonych zgłosili zażalenie nieważności od wyroku, wobec czego sprawa będzie rozpatrywana przez Sąd Najwyższy w Warszawie.

— PRZYGODA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO. Aeroplan pasażerski, lecący z Warszawy do Krakowa, musiał we wtorek lądować pod Siemnikami wskutek niepogody. Z powodu nierówności terenu nastąpiło silniejsze wstrząśnienie przy lądowaniu, skutkiem

Ze spraw krakowskiego tramwaju**O przebudowanie linii Nr. 2 niema jeszcze mowy! — Statystyka ruchu tramwajowego w roku 1925. — Autobusy.**

W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej Spółki tramaju krakowskiego, na którym dyrektor inż. Polaczek przedstawił statystykę ruchu tramwajowego za rok 1925. I tak wedle liczby mieszkańców Krakowa (187.000) przewieziono osób za biletami 15.710.110, za kartami abonamentowymi 1.512.480 osób za biletami 903.350 osób, tj. razem 18.12.940 osób (w roku 1924 przewieziono 13.610.594 osób), a więc wyższą wyniosła 4.515.346 osób tj. 33,2 proc. w porównaniu z rokiem 1924. Na wszystkich liniach tramwajowych wozy przebyły w r. 1925 łącznie 2,738.173 kilometrów (więcej o 651.775 kilometrów niż w r. 1924). Dochód z biletów jazdy i kart przyzniósł 3,008.784 zł.

Tabor wozowy składał się z 62 wozów motorowych i z 20 przyczepok.

Na zatrudnienie bezrobotnych zebrano z dodatkowych opłat dwugroszowych w lutym br. 19.000 zł, z tego na zatrudnienie bezrobotnych przez gminę odano miastu 16.673 zł, reszty pieniędzy użyto na bezrobotnych zatrudnionych przy robotach tramwajowych. W marcu zebrano 27.000 zł, miasto otrzymało 10.000 zł, reszta została do dyspozycji tramwajów na zatrudnienie bezrobotnych.

Z uzyskanego dodatku dwugroszowego od biletów zatrudniono szereg bezrobotnych, którzy dotąd podbili około 5.000 metrów toru, naprawili przeszło 100 styków, oraz zbrukowali około 3500 metr.

Zamach samobójczy adjutanta dowódcy krakowskiego O. K.

Wczoraj, we środę, po godz. 1-szej w południe w adjutanturze dowódcy krakowskiego Okręgu Korpusu przy ul. Stradom targnął się na swe życie kapitan Remer, adjutant dowódcy O. K. gen. Kulińskiego. Kap. Remer przyszedł do adjutantury w towarzystwie swej żony i w pewnej chwili chwili dobywszy re-

kwadr. jezdnii.

W projekcie jest na na miesiąc wiosenne budowa drugiego toru w ul. Starowińskiej od ul. Miodowej do ul. Wawrzyńca tak że tor na ul. Dajwór użyty będzie tylko jako pomocniczy. Następnie nastąpi wymiana szyn na linii Nr. 1 koło ul. Pawiej w Rynku gł. w ul. Grodzkiej, na Stradomiu i na ul. Krakowskiej, oraz na linii Nr. 2 w ul. Szewskiej i Karamełickiej. Projekt przebudowy linii Nr. 2 na szero-kotorową chwilowo nie jest aktualny dla braku gotówki na ten cel.

Wkońcu przystąpi zarząd tramwajów do naprawy torów linii Nr. 5 i Nr. 6.

O URUCHOMIENIE LINII AUTOBUSOWYCH

Na kwiecień wybrano specjalną komisję dla rozpatrzenia ofert i przedstawienia wniosków Radzie nadzorczej w sprawie zakupu 5 autobusów i wytyczenia linii autobusowych w Krakowie. Projektowane są na razie dwie linje: przez ul. Warszawską na Prądnik i ul. Mogiłą na Dabie. Jak wiadomo od miesiąca uruchomiona jest linja autobusowa od ul. Topolowej do lotniska na Rakowicach. Autobus użyty na tej linii odbywa 10 tur dziennie.

Wkońcu uchwalono dodatki świąteczne dla niższych funkcjonariuszy tramwajowych po 40 zł, zaś po 60 zł dla urzędników. Zastanawiano się też nad budową domu mieszkalnego dla tramwajarzy.

wolwera strzelił do siebie, trafiając się w prawą pierś. Ciężko rannego oficera przewieziono do szpitala załogi. Powód zamachu trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Epidemja samobójstw w armji przybiera wprost zastraszające rozmiary.

Zuchwały napad bandycki w Krakowie

W poniedziałek popołudniu zaszedł w Krakowie zuchwały napad bandycki na mieszkanie p. Heleny Hajem, żony kupca przy ul. Zwierzynieckiej l. 34. Do mieszkania jej zadzwonił jakiś osobnik, a gdy drzwi otworzyła, oświadczył, że brat p. Hajem posyła go po garnuszek na zakupiony przez niego miód w jednym ze sklepów na ul. Zwierzynieckiej. Ponieważ p. Hajem wiedziała że brat jej rzeczywiście chciał kupić miód i nie podejrzewając podstępny ze strony owego osobnika poszła po garnuszek. Osobnik ów wszedł za nią do mieszkania i za-

czego aparat uległ uszkodzeniu. Dwóch pasażerów odniosło lekkie kontuzje, dwóch pilotów wyszół bez szwanku Pasażerów przewieziono autem do Krakowa.

— SPĘD I CENY KONI NA TARGU przy ulicy Zabłocie w dniu 30 marca br. były następujące: Spędzono ogółem 130 koni, płacono za konia pociągowego lekkiego od 150 do 350 zł, za konia rzeźnego od 50 do 130 zł. Ze spędzonych sprzedano na rzeź miejscową 25 sztuk. Popyt słaby, tendencja zwyżkowa.

— DWIE OFIARY NIEOSTROŻNEJ JAZDY. Wczoraj w ul. Dunajewskiego wpadła pod samochód 20-letnia Zofja Kobieniówna i doznała złamania dwóch żeber i ciężkich obrażeń na całym ciele. Lekarz pogotowia przewiózł nieszczęśliwą w groźnym stanie do szpitala.

Dnia 30 bm. o godz. 16-tej najechał w ulicy Dunajewskiego samochód Nr. 5100 Kr, którym kierował szofer Józef Guzikowski na Jana Grabczyckiego (lat 19), zajętego w zakładzie czyszczenia miasta, który doznał lekkich obrażeń cielesnych. Grabczyckiego przewieziono do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny, zaś szofera mzajęła się policja.

— TRADYCYJNE TRZY KRADZIEŻE NA DOBĘ. Berta Goldscyhnoider, zam. przy ulicy Kalwaryjskiej l. 1, doniosła, że ubiegłej nocy skradziono jej ze zamkniętego strychu 3 obrusy, 2 prześcierała na kódrę, 1 prześcierało zwykle i 3 poszwy z monogr. B. G. — łącznej wartości 700 złotych. — Dnia 30 bm. w godzinach przedpołudniowych dostali się nieznanymi sprawcy do mieszkania Agaty Kaduli przy ul. Chodźkiewicza l. 7 przy pomocy dobranego klucza lub też wytrycha i skradli jej bieliznę i biżuterję łącznej wartości 200 zł zaś na szkodę zamieszkałego u Kaduli Józefa Gramatyki garderobę, wartości 200 zł. — Beno Mirisch, kupiec, zam. przy ul. Starowińskiej l. 43 zgłosił, że dnia 30 ub. m. o go-

nim p. Hajem dostała garnuszek z szalicy, uderzył ją kilkakrotnie młotkiem w głowę. Na krzyk p. Hajem, która później zemdlała, zbiegli się sąsiedzi, którzy zobaczyli opryszka wyskakującego z balkon I. piętra na podwórce, a później za mur, gdzie zniknął w ogrodach. Śledztwo stwierdziło, że osobnik ów musiał być dobrze poinformowany o stosunkach rodzinnych p. Hajem i że widocznie planował rabunek, który mu się nie udał dzięki przybyciu sąsiadów. Policja jest na tropie sprawcy napadu.

dninie 21-szej skradziono z kuchni przez otwarcie tejże kluczem dobranym lub wytrychem pierzynę, poduszkę, prześcierało i kosz z garderobą łącznej wartości 100 zł.

— UJĘCIE ZŁODZIEJA MIESZKANIOWEGO. Organa policji krakowskiej aresztowały dnia 30 bm. niebezpiecznego złodzieja mieszkaniowego Józefa Galusa (lat 24) rodem z Opatkowic pow. Miechów, który dokonał szeregu kradzieży tak w Krakowie, jak i na prowincji.

— BŁĄD DRUKARSKI. W artykule pt. „Kardynał Ganganelli — obrońca Żydów”, który ukazał się w świątecznym numerze naszego pisma wydrukowano wskutek omyłki w 10 wierszu drugiej spątki, od dołu „przekletej” zamiast „przeklutej hostji”. W tejże spątki, wiersz 10-ty od góry ma być „Sonnenfelsa” zamiast „Sonnenfelda”.

— DZIŚ WE CZWARTEK, dnia 1 kwietnia o godz. 5 popoł. odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły hebrajskiej Brzozowa 5, zebranie rodziców na którym p. dyr. Scherer zagai pogadankę na temat „Nowe metody wychowania młodzieży”. Upraszają się o liczny udział. 503

— PRELEKCJA Dra W. FALLEKA O „Sw. JOANNIE” B. SHAWA. Przygotowywana od dłuższego czasu przez Teatr miejski im. Słowackiego głośna sztuka B. Shawa „Sw. Joanna” zostanie za dwa tygodnie wystawiona. Będzie ona stanowiła niewątpliwie chlubę obecnego sezonu tetralnego. Z okazji wystawienia tej sztuki urządza Kollegium Wykładów Naukowych w najbliższą sobotę 3 bm. o godz. 8-mej wieczór, wykład o „Sw. Joannie” Shawa. Jako referent wystąpi p. Dr Wilhelm Fallek, znany publiczności krakowskiej prelegent, współpracownik „Now. Dziennika”. Zapowiedź wykładu p. Dra Falleka wywołała duże zainteresowanie wśród inteligencji krakowskiej.

Dla poprawy złotego. Wiadomą jest rzeczą, że spadek waluty naszej spowodował w głównej mierze fakt, że społeczeństwo nasze niedostatecznie miało zrozumienie dla hasła popierania przemysłu krajowego. Handel nasz zasypywano produktami zagranicznymi, co pozatem wytworzyło dzisiejszy groźny stan bezrobocia. Obecnie daje się odczuć zmiana na lepsze. Przedewszystkiem panie nasze, zorientowawszy się szybko w sytuacji poczęły czuwać nad tem, aby używane dołąd w domu i kuchni artykuły zagraniczne, zastąpić wyrobami krajowymi. Ważne miejsce zajmowały tutaj mydła i proszki do prania, za które jak stwierdzono, wywieziono w ubiegłym roku z kraju 120 milionów zł. A przecież mamy u siebie znakomite mydła i proszki do prania, z których w ostatnim czasie doskonale zaprowadził się proszek „Perborol”. Jest to produkt, istniejący od 116 lat w Toruniu firmy J. M. Wendisch Sukc. S. A., znanej już z dawna z pierwszorzędnych swych mydeł marki „Kopernik”, „Warta” i „Królowa Wisły”. Fabrykaty Wendischa nie tylko że w niczem nie ustępują wyrobom zagranicznym, lecz przewyższają je tak w gatunku jak i cenie, ale pozatem zasługują na wyróżnienie, dlatego, że dają pracę i chleb ludności krajowej. 95

— TEATRY I KINA KRAKOWSKIE są z powodu Wielkiego Tygodnia do soboty włącznie zamknięte.

Z sali sądowej.

ZASĄDZENIE OFICERA GOSP. NA 1 ROK WIEZIENIA ZA SPRZENIEWIERZENIE

Wczoraj toczyła się w krakowskim sądzie wojskowym w Krakowie sensacyjna rozprawa przeciw porucznikowi w rez. Józefowi Fugielowi oskarżonemu o zbrodnię sprzeniewierzenia i zbrodnię oszustwa na szkodę skarbu państwa. Oskarżony pełniąc służbę oficera prowiantowego w 21 p.p. w Rzeszowie przywłaszczył sobie 50 kg tytoniu żołnierskiego przez smaczony dla oddziałów. Po wykryciu nadużycia zakupił tytoni i posłał go prowianturze. Przeniesiony do 4 p.p. w Cieszynie dopuszczał się fałszowania dziennika należytości prowiantowych pułku, do których wpisywał fałszywe pozycje za rzekomo dostarczone przez firmę „Apron” mięso. Po wczorajszej rozprawie trybunał skazał por. Fugla na 1 rok c. więzienia i wydalenie z wojska. Oskarżał prok. maj. Dr Nuckowski, bronił adw. Dr Skiba.

Z giełdy

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 31 b. m. (PAT)
Waluty: Belgja 2978, Holandia 31680, Londyn 3542, Nowy Jork 783, Paryż 2733, Praga 2341, Szwajcaria 15219, Wiedeń 11146, Włochy 3172

Akcje: Bank Malapelski Kraków — Bank Przemysłowy Lwów 0.13, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 465, Fab 0.39, Wild — Cegielski 7.20, Parowozy 0.18, Zawlecz 0.50, Żegluga 0.83, Polska nafta 0.40, Siła i Światło 0.12, Chmielów 1.18, Starachowice 0.92, Pociąg 0.3, Zieleniewski 9.—, Żyrardów 7.20, Chodorów 4.—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 31 b. m. (PAT)
Dewizy: Amsterdam 21320, Bagdad 1244, Berlin 1683, Bruksela 2743, Budapeszt 90—, Bukareszt 291, Caryctania 15190, Kopenhaga 13570, Londyn 3437, Madryt 6070, Medjela 2342, Nowy Jork 76675, Paryż 2416, Praga 203, Sofia 569, Sztokholm 18930, Warszawa 87.10 — 27.40, Zurych 136.10, dolary 708.10, belgijskie 95.05, bułgarskie 583, duńskie 18460, marki niemieckie 16320, angielskie 3423, jugosłowiańskie 1241, norwskie —, polskie 878, rumuńskie 203, szwedzkie 13220, szwajcarskie 13506, hiszpańskie 9320, czeskie 3091, węgierskie 3970, tureckie 354

Akcje: Zieleniewski 89, Siłesja —, Fante 113, Gal. Karpaty 60, Galicja 60, Sierza 17, Bank Mało polski —, Bank Mip. —, Tepego —,

Giełda zurychska

Zurych, 31. 3 PAT. Paryż 18, Londyn 25.24.5, Nowy Jork 5.19.3, Belgja 19.55, Włochy 20.89, Hiszpanja 83.20, Holandia 203.20, Berlin 1.23.7, Wiedeń 73.25, Sztokholm 139.35, Oslo 111.50, Kopenhaga 130, Sofia 3.75, Praga 15.30, Warszawa 65, Bukareszt 2.14.5, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 204.50
Tendencja ustalająca się.

Giełda paryska

Paryż, 31. 3 PAT. Radjo. Londyn 145, Nowy Jork 28.89, Belgja 108.80, Hiszpanja 406.50, Włochy 116 1/4, Szwajcaria 556.50, Danja 758, Holandia 1158, Norwegja 618, Szwecja 777, Rumunja 11.90.

Pogrzeb królowej - matki duńskiej



W ubiegłą niedzielę odbyły się uroczystości pogrzebowe królowej matki duńskiej. Zwłoki zostały złożone w specjalnie zbudowanej kaplicy w miejscowości Roskilde, gdzie znajdują się grobowce kró-

łów duńskich. — Ilustracja powyższa przedstawia moment, gdzie wóz ze zwłokami, w otoczeniu 12 oficerów sztabowych, opuszcza zamek Amalienburg.

Po ustąpieniu generała Szeptyckiego

Interpelacja klubów prawicowych.

(Telefonicznie od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 3.(Ln) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu kluby prawicowe wniosły interpelację w sprawie dymisji generała Szeptyckiego (Donosimy o niej na stronie 4. — Red.) interpelacja zwraca się ostro przeciw „najwyższym rangom w armii polskiej, będącym w nie czynnej służbie”, które atakują oficerów czynnych, którzy nie są w stanie na ter. ataki reagować.

Gen. Szeptycki pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej

Warszawa, 31 3. (Ln) W związku z inter-

pelacją wniesioną przez kluby prawicowe w sprawie dymisji generała Szeptyckiego, dowiadujemy się, że min. spraw wojskowych Żeligowski postanowił pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej generała Szeptyckiego za złamanie dyscypliny. Gen. Szeptycki wysłał list z prośbą o dymisję do min. Żeligowskiego dnia 29 marca. Min. Żeligowski był wtedy nie obecnym w Warszawie, gdyż bawił w Pińsku, a tymczasem już dnia 30 marca „Rzeczpospolita” przyniosła wiadomość o dymisji gen. Szeptyckiego.

Wysocki Komisarz z Syrii przybył do Palestyny

Ważne narady z marszałkiem Plumerem.

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Jerozolima, 31 3. ŻAT. Przybył tutaj francuski Wysoki Komisarz Syrii de Jouvenel i zamieszkał w pałacu marsz. lorda Plumera.

Podczas pobytu Wysokiego Komisarza Syrii w Jerozolimie odbędą się ważne narady w sprawach zarządu, komunikacji i ustalenia granic między Palestyną a Syrią.

Londyn, 31. 3 PAT. „Daily Mail” donosi z Jerozolimy: Wysoki komisarz Syrii Dr Jouvenel oświadczył że doszedł do bardzo zadowolającego porozumienia z marszałkiem Plumerem w szczególności w sprawie jaknajściślejszej współpracy politycznej w Syrii i Palestynie.

Kronika telegraficzna

— Paweł Boncour, który wyjedzie dziś do Warszawy, zabawi w Polsce około 15 dni.

— Wielka rada faszystów przyjęła dymisję Farinacci i mianowała sekretarzem partii deputowanego Turatti którego mu dodano 4 wicesekretarzy.

— Minister Reichswelny Gessler otrzymał z powodu choroby dwumiesięczny urlop.

— Izba Gmin odrzuciła 325 głosami przeciwko 127 wniosków Labour Party, domagający się wyłączenia z pod obrad projektu ustawy o elektryfikacji kraju, następnie ten projekt został przez Izbę w drugim czytaniu uchwalony.

— Na zebraniu Dyrektorjatu narodowego partii faszystowskiej sekretarz generalny partii Farinacci zakomunikował, iż zgłosi radzie faszystowskiej dymisję ze stanowiska sekretarza generalnego, uważa bowiem, iż misja jaką mu powierzono została wypełniona. Dyrektorjat na znak solidarności postanowił ustąpić razem z Farinaccim.

Giełda londyńska

Londyn, 31. 3 PAT. Radjo. Nowy Jork 4.86 9/32, Holandia 12.12 15/16, Francja 140.18, Belgja 129.12, Włochy 120.85, Niemcy 20.42 1/4, Szwajcaria 25.25, Hiszpanja 34.50, Danja 18.53.5, Szwecja 18.13, Norwegja 22.63, Helsingfors 193, Praga 164 1/16.

— Jak donoszą pisma łotewskie, radca poselstwa sowieckiego w Rydze Anin, wmieszany w afere szpiekowską, zostanie na żądanie rządu łotewskiego odwołany ze zajmowanego stanowiska.

— Biuro Wolfa donosi z Angory, że powstańcy w Kurdystanie zostali rozbrojeni a przywódcy ich zbiegli do Iraku.

— W roku ubiegłym wyprodukowało towarzystwo akcyjne Radjum w Joachimstahlu 12 g. radu. Ogólna produkcja od r. 1902 osiągnęła sumę około 12 gramów.

Wielka katastrofa kolejowa

Bogota (Kolumbia), 31. 3 PAT. Na skutek zderzenia się w pobliżu Bogoty pociągu pospiesznego z pociągiem towarowym 10 osób zostało zabitych, a 20 rannych. Dwa pierwsze wagony pociągu pospiesznego wpadły do rzeki.

Kupon Nr. 10

V. konkursu łam.

„Nowego Dziennika”.

Gabinet Brianda uratowany

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż, 31 3. (K) Godzina 22. Po kilkugodzinnej dyskusji Izba większością głosów uchwaliła wszystkie projekty rządowe dotyczące podwyższenia podatków. Jedynie tylko sprawa podatku obrotowego pozostała niezalutwana. W liczbie uchwalonych dzisiaj projektów znajduje się także ustawa o opłatach pogłównych.

Prawdopodobnie jeszcze w ciągu dzisiejszej nocy zostaną uchwalone wszystkie przedło-

nia skarbowe rządu.

W ten sposób zażegnana została groźba przesilenia gabinetowego we Francji.

Gabinet Brianda został uratowany dzięki uchwale radykalnych socjalistów, ażeby głosować za projektami rządowymi, oraz dzięki socjalistom, którzy w głosowaniu udziału nie wzięli.

Możliwość ustąpienia Pasicza

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Belgrad, 31 3. (D) W łonie gabinetu Pasicza powstały znaczne różnice zdań pomiędzy Radiczem z jednej strony a resztą ministrów co do terminu zwołania Skupczyny. Na kon-

ferencji u króla Pasicz zagroził dymisją.

Jako następcę Pasicza wymieniają pisma Jowanowicza, który ma utworzyć gabinet koalicyjny.

Sprawozdanie Chamberlaina o Genewie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 31 3. (D) Chamberlain złożył dłuższe oświadczenie w komisji Izby gmin wybranej do rozpatrzenia wyników sesji genewskiej. M. in. oświadczył Chamberlain, że zarówno Anglja jakoteż i Francja usilnie starają się o to, ażeby przyjęcie Niemiec do Ligi nastąpić mogło bez wszelkich przeszkód. Niestety, nie dało się to przeprowadzić, nie z winy przedstawicieli francuskich i angielskich.

Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu rumuńskiego

Bukareszt, 31 3 (D) Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu generała Ave rescu. Nowy rząd uchwalił wyznaczyć termin wyborów na 25 maja. Uchwalono też wydać do ludności kraju manifest, którym wyluszczone będzie program nowego rządu.

Trudności w rokowaniach likwidacyjnych polsko-niemieckich

Berlin, 31 3 PAT. W sprawie polsko-niemieckich rokowań likwidacyjnych ogłoszony tu został niemiecki komunikat oznajmiający, że delegacja niemiecka uważa propozycje polską zawieszenia likwidacji majątków niemieckich w tych wypadkach, gdy postępowanie likwidacji nie zostało jeszcze wdrożone, za niewystarczające i nie upoważniające do żądania kompromisu ze strony niemieckiej. Delegaci niemieccy żądają ogólnego zawieszenia likw. maj. niem. „Tagliche Rundschau” dowiadyuje się nadto, że rząd niemiecki uważa oszacowanie zlikwidowanych majątków za niewystarczające i zamierza żądać dodatkowego odszkodowania, wynoszącego ogółem około 300 milj. marek zł. W zakończeniu artykułu „Tagliche Rundschau” wyraża nadzieję, że rząd

polski zgodzi się na zawieszenie likwidacji i zakończenie w inny sposób sporu, wpływającego niekorzystnie na stosunki między obu krajami.

U nawiązanie stosunków handlowych z Chinami

Charbin, 31 3. PAT. Polska nawiązuje rokowania mające na celu zawarcie traktatu z Chinami. Na swego pełnomocnika Polska wyznaczyła p. Pindora znanego i wysoce cenionego w Chinach. Dla Polski szczególnie interesującą jest kwestja zbytu na Dalekim Wschodzie wytworów włókienniczych łódzkich i białołostockich.

Warszawa, 31. 3 (Ln) Wiadomości, jakie pojawiły się w prasie, jakoby polska delegacja dla zawarcia traktatu handlowego z Czechami zerwała układy z powodu wydanego przez czeskiego ministra rolnictwa rozporządzenia nie odpowiadającego prawdzie. Pertraktacje zostały przerwane chwilowo, z jednej strony celem wyjaśnienia niektórych kwestyj a z drugiej z powodu nadchodzących ferij świątecznych.

Kairo, 31 3. ZAT. Ekskusja nauczycieli hebrajskich przybyła do Kaira celem zapoznania się z szkolnictwem egipskim. Nauczyciele hebrajscy zostali przyjęci przez króla egipskiego Sauda. W pałacu królewskim odbyło się na cześć gości przyjęcie w obecności egipskiego min. oświaty. Zarząd Gminy żyd. w Kairze oraz łoża Bnej Bith wydały bankiet z okazji przybycia gości.

— Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty, wstrzymamy z dniem 12 bm. wysyłkę naszego pisma.



Każdej smakuje

doskonała **czekolada „Plutos”**, każda z pań przyjmuje ją z wdzięcznością, bo równie smacznej jeszcze nie jadła.

Nic dziwnego, **czekolada „Plutos”** wyrabiana jest z najszlachetniejszych surowców — pod kierunkiem majstrów z Szwajcarii i Holandji.



PIERWSZA MAŁOPOLSKA
FABRYKA KOPYT SZEWSKICH
TARTAKI PAROWE i FABRYKA MEBLI

SZAJA SILBERPFENNIG

(dawniej Berkelhammer i Ska)

W TARNOWIE

poleca kopyta szewskie wedle najnowszych modeli — dalej wolną drzewną najprzedniejszej jakości, suchą i wolną od prochu, jakoteż i skrzynie wszelkiego rodzaju.

Telegramy: Kopyciarnia, Tarnów.
Telefon Nr. 117.

SZYLDY EMALJOWANE i METALOWE
PIECZĘCI różnego rodzaju
poleca:
H. Diamond, Kraków, Stanisława 3

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

W KRAKOWIE, ORZESZKOWEJ 7 — TEL. 279.

KAPELUSZE FILCOWE GOEPPERT SA NAJLEPSZE I NAJELEGANTSZE

marki



NAJLEPSZY PROSZEK DO PRANIA
NADAJE BIELIŹNIE ŚNIEŻNĄ BIAŁOŚĆ
J.M. WENDISCH SUK. S.A. TORUŃ

Drobne ogłoszenia

Do sprzedania maszyna do brzo-
 dzy „Knesemuch
 nr. 1. Wład osiedli, Rydlówka w
 Podgórze. Tel. 402.

Szwadrona kwatera wojskowa
 na nazwisko Bugaj
 ul. Wojskich unieważnia się

Wzrost najtańsze i najsolidniej-
 sze. Warunki dogodne.
 ul. Podsamezo 2 (róg Grodzkiej)

Wydawany buchalter-bilan-
 sta, korespondent
 polsko-niem., dotychczas na sta-
 nowisku kierownika fabryki wó-
 dek i likierów, zmienił posadę
 lub przyjmie zastępstwo. Zgło-
 szenia pod „Organizator” do
 Adm. N. Dz.

Buchalter (średnioklasowy), poszu-
 kuje posady buchal-
 tery, korespondenta, magazynia
 w Kp. Zgłoszenia pod „Zajęto”
 do Adm. N. Dz.

TOWARY PERFUMERYJNE
 oraz wszelkie przybory fryzjerskie
 poleca po cenach konkurencyjnych
L. Wettstein, Kraków, Wolnica 4.

Ap. Kowalski Warszawa



Lab. Chem. Farmac.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!!!

MYDŁO MIAFLOR jest mydłem przyszłości, ponieważ
 nie działając ujemnie na cerę
 usuwa wszelkie nieczystości skórne, jak wagi,
 pryszcze, zmarszczki, połysk twarzy, pot i nie-
 przyjemny zapach jego itp., utrzymuje cerę
 świeżą, czystą i delikatną, pozostawia długo-
 trwałą silny, a miły zapach.

MYDŁO MIAFLOR usuwa radykalnie plamy po niko-
 tynie jakoteż wszelkie inne, nie
 dające się usunąć przy użyciu przeciętnego
 innego mydła toaletowego.

MYDŁO MIAFLOR ma składniki ziarniste co nie jest
 wadą lecz zaletą tego mydła, po-
 nieważ właśnie te wywierają dodatni wpływ
 na cerę, co użycie udowodni.

MYDŁO MIAFLOR daje pianę obfitą, miękką i tłu-
 stą będąc równocześnie bardzo
 oszczędne i tanie.

POLECAM DALEJ:

mydła **fuksusowe** lecz **tanie**

MYDŁO PRZEMYSŁAWKA z znanym zapachem
 Przemysławki.

MYDŁO GLICERYNOWE przezroczyste.

MYDŁO LORAN odznacza się silnym zapachem, jest
 nie zrównane w jakości.

Originalne tylko z firmą

HENRYK ŻAK

POZNAN.

KASYNO SOPPOTY

otwarte przez cały rok

Rouletta-Baccara

gra odbywa się na guldeny gdańskie

Minimum 2 guld.

Maximum 2400 guld.

Wolne miasto Gdańsk.

KARMEL כרמל

lecznicze wina palestyńskie
 Wszędzie do nabycia

Henryk Bloch, Drohobycz. Tel. 104.

PRZYJECHAŁ NA KROTKI CZAS

CYRK A. CINISELLI w Krakowie

przy III. moście, Starowiślna

4 kwietnia br. UROCZYSTE otwarcie cyrku
WIELKI PROGRAM ATRAKCJI ŚWIATOWYCH

W niedzielę 4 i w poniedziałek 5 kwietn'a 1926 r.
PO DWA ŚWIĄTECZNE PRZEDSTAWIENIA

o jednakowym programie
dziennie o godz. 4, wieczorne o godz. 8.

Szczegóły w afiszach i programach.
 Ceny miejsc od 1—6 zł.

Przy cyrku dla zwiedzających **ZWIERZYNIĘC**
 nia P. T. Publiczności czynny codziennie od godz. 10 rano za opłatą dla do-
 rosłych 50 gr, dla dzieci, uczniów i żołnierzy po 30 gr.

Długoletni zarządca domów w Berlinie

sumienny, z dobrymi świadectwami, obejmuje admni-
 strację domów w Berlinie i okolicy oferując najlepsze
 warunki jak: udzielanie większych zaliczek na domy,
 sumienne przeprowadzenie sprzedaży, hipotek, ugody
 w sprawach Schwarzkauf, udzielanie fachowych infor-
 macji. — Rozliczenia z właścicielami domów przepro-
 wadza każdego miesiąca przez swego współpracownika
Sigmund Liebling
 Berlin W. 50, Gelsbergstr. 17.

Łazienki Paryzkie

oraz kąpiel rytualna (MIKWA)
w Krakowie, ul. św. Gertrudy 19
 gruntownie odnowione z komfortem urząd.
 (bielizna, mydło) ceny bardzo przystępne.

TOWARZYSTWO METALURGICZNE

Ska z ogr. odp.

Kraków, ul. Długa 3. Tel. 370 i 3507.

Adres telegraficzny: „MONTANA”

Dostarcza ze składu:

**POŁFABRYKATY Z MIEDZI,
 MOSIĄDZU I ALUMINIUM**

a mianowicie: blachy, rury, pręty, druty
 etc. tudzież blachy cynkowe, kociołki
 (czaszki) i nity miedziane.

METALE SUROWE I ALIAZE

tj. cynę angielską, aluminium, antymon,
 miedź, cynk i ołów hutniczy, mosiądz,
 bronz, miedź fosforową, nikiel, stopy
 żołydkowe i cynę do lutowania.

ZAKUPUJE:

wszelkiego rodzaju łom oraz odpadki
 metalowe, popioły i szlamy metalodajne
 po cenach targowych.

Biuro sprzedaży biletów kolej. „Orbis”

zostało otwarte w Tarnowie u M. Błońskiego
 w sklepie tytoniowym, ul. Krakowska L. 12.
 Biuro otwarte codziennie od godz. 7 rano do 9 wiecz.